

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i geldowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 115' Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 10 marca 1936

Rok 31

Uderzenie Niemiec a państwa byłej koalicji

Jest rzeczą jasną, że, jeżeli Niemcy stwarzają gwałtem fakty dokonane, które łamią nie tylko „dyktat” traktatu wersalskiego, ale i późniejsze dobrowolnie podpisane umowy, czynią to dlatego, że liczą na rozdwojenie w obozie państw, które wyszły zwycięsko z wojny światowej.

Berlin liczy na zachodzie przede wszystkim na egoizm Anglii, wobec której operuje mirażem przyszłej umowy lotniczej i powrotu Niemiec do Ligi Narodów, ponadto na zaangażowanie sił, uwagi i ambicji Włoch we wschodniej Afryce oraz na osłabienie Francji wpływami masonskimi; na wschodzie Berlin liczy na Polskę, ściślej mówiąc na obecny rząd polski i oboz rządowy.

Jakie jest w sprawie nowego gwałtu niemieckiego stanowisko oficjalnej polityki polskiej, o tem mówi komunikat „sanacyjnej” agencji „Iskry”, która otrzymała z kół miarodajnych następujące wyjaśnienie:

„Od dłuższego czasu można było zauważyć, że nastroje rządu Rzeszy nie wykazują żadnej szczególnej animozji w stosunku do zachodnich sąsiadów Niemiec, t. j. Francji i Belgii. Natomiast sowiecka polityka Francji, a zwłaszcza pakt sowiecko - czechosłowacki uważany był przez rząd Rzeszy za akcję polityczną, której nie uzasadniało ogólnoeuropejskie poszukiwanie stabilizacji pokoju, a więc za próbę stworzenia grupy państw, prowadzących politykę, której ostrze zwrócone było wyraźnie przeciw Niemcom.

„Wskutek tego należało się liczyć z tem, że tego rodzaju układy polityczne muszą spotkać się z reakcją rządu Rzeszy. Wskazywały na to różne wypowiedzenia niemieckich mężów stanu.

„Reakcja nastąpiła w formie bardziej bezpośredniej, niż tego oczekiwało. Jest to fakt, który niewątpliwie zaważy poważnie na sytuacji europejskiej. Decyzje, powzięte przez rząd Rzeszy w stosunku do strefy zdemilitaryzowanej nadreńskiej i układów lokarnieńskich, wypływają niewątpliwie ze stosunku rządu berlińskiego do zachodnich problemów, wynikłych z umów w Locarno, — zważywszy fakt, że stosunki polsko - niemieckie zostały uregulowane drogą bezpośredniego układu.

„Niemniej jednak znaczenie obecnych wydarzeń jest tak wielkie, że polityka polska śledzić musi z najwyższym zainteresowaniem rozwój wypadków. Czynić to musi nie dlatego, żeby wnosili one nowe elementy do stosunków sąsiedzkich polsko - niemieckich, lecz z tego powodu, iż chodzi tu o zasadniczy układ stosunków politycznych w Europie, wobec których rząd polski mimo powściągliwości swej polityki zagranicznej nie może pozostać obojętny.

„Polityka rządu polskiego w obecnych czasach komplikacji i dość znacznego zamieszania międzynarodowego poszukiwała zawsze rozwiązań praktycznych i jasnych. Dlatego też nie trudno będzie ustalić linię jej postępowania, która opierać się będzie niewąt-

pliwie na podstawie wytycznych, określonych i zadeklarowanych publicznie, a nie na zawitych formułach procedur i paragrafów, którymi zaciemniono w ciągu ostatnich lat życie międzynarodowe.”

Prosimy raz jeszcze przeczytać pierwsze ustępy komunikatu „Iskry”. Twierdzą one wyraźnie, że w sprawie obsadzenia przez Niemcy siłą zbrojną Nadrenji szukać należy winy nie po stronie Niemiec, które „nie wykazują żadnej szczególnej animozji w stosunku do Francji i Belgii”, lecz po stronie Francji, która zbliżyła się do Sowietów, związanych też paktem z Czechosłowacją.

Tak komentuje się w Polsce „w kołach miarodajnych” pogwałcenie przez Niemcy traktatów. Tak brzmi w takiej chwili — sojusznicy wobec Francji głos polski!

Tak przemawia — „rozum” polski i polska „rozwaga” i tak się wyjątkowo z tą interpretacją spieszy, nie zastanawiając się i nad tem, że kanclerz Hitler państwom zachodnim proponuje pakt nieagresji na lat 25, podczas kiedy pakt niemiecko - polski zawarty został tylko na lat 10, z których dwa mamy już poza sobą.

Są to rzeczy tak wymowne, że nie wymagają żadnych komentarzy. Informacyjnie zaznaczymy tylko, że konserwatywno - „sanacyjny” „Czas” żenuje się widocznie dosłownego brzmienia komunikatu „Iskry”, więc go rozprawdza w artykule własnym i uzupełnia, między innymi takim zdaniem:

„Tem niemniej (krok Niemiec) dotyczy Polski pośrednio, raz dzięki temu, że powiększa międzynarodowe zamieszanie i zaostrza przez to sytuację, a po drugie przez to, że dotyczy się w pierwszym rzędzie naszego sojusznika, t. j. Francji.”

O względzie Polski na sojusznika Francję niema w komunikacie „kół miarodajnych”, ogłoszonym przez „Iskrę”, — ani słowa!

Daleko zasła polityka polska od przełomowego okresu dziejowego, w którym na krwawych polach Francji padała prusko - niemiecka potęga militarna, a rodziła się Polska zjednoczona i niepodległa.

Zkolei udzielamy głosu współpracyownikowi naszemu berlińskiemu:

W sobotę około 12-tej w południe — o tej samej porze, o której Hitler rozpoczął mowę w berlińskiej operze Krolla — eskadra niemieckich samolotów wojskowych przeleciała przez Ren i zaczęła kraść nad Kolonją. W półtorej godziny później, gdy mowa „Führera” dobiegała końca, wkraczały pierwsze pułki Reichswehry do nadreńskich garnizonów. Dopiero z tą chwilą spadła zasłona co do zamierzeń Rzeszy, których oczekiwano w deklaracji kanclerza.

Jeszcze onegdaj w tutejszych kołach dyplomatycznych nikt nie przypuszczał, że w sprawie Nadrenji Niemcy zdecydowane są działać z takim pośpiechem. Z taktyki ostatnich tygodni raczej można było wnosić, że nowy zamach na traktat wersalski odkładany będzie aż do chwili, kiedy jego przełknięcie ułatwione będzie mocarstwom zachodnim jakąś dyplomatycznie osłodzoną pigułką.

Połączenie przez kanclerza Rzeszy kwestii Nadrenji z ratyfikacją paktu francusko - sowieckiego jest pociągnięciem ze wszech miar śmiałym. Ze nie wpłynęło ono na zmianę stanowiska Francji w jej nowej orientacji prosowieckiej jest wprawdzie równie pewne, jak to, że wywoła w Paryżu spontaniczny odruch przeciw Rzeszy. Zbyt wyraźnie czuć bowiem chęć przyparcia Francji do muru.

Punkt pierwszy propozycji „Führera”, by natychmiast wszcząć z Francją rokowania o zdemilitaryzowanie pasa po obu stronach granicy francusko - niemieckiej, nie może mieć innego znaczenia, jak zadośćuczynienie prestiżowi Niemiec. Trudno wyobrazić sobie praktyczną wartość takiej propozycji, zważywszy, że Francja dopiero co ukończyła poleżne dzieło fortyfikacji wzdłuż granicy niemieckiej, a więc zbudowała je z olbrzymim nakładem nie po to, by je obecnie burzyć.

Gra niemiecka prowadzona jest ze starannym obliczeniem skutków dyplomatycznych, jak to widać ze sposobu, jakim zerwany został w deklaracji Hitlera lokarnieński układ reński.

Taktyka Niemiec zmierza do wbicia klinu między spoisty front francusko - angielski. Jako przynętę, która działać

ma przede wszystkim w Londynie, poruszył Hitler dwie doniosłe sprawy: po pierwsze rzucił propozycję zawarcia paktu lotniczego z mocarstwami zachodnimi, a więc nawiązał do tak drogiego Anglii projektu zabezpieczenia Europy zachodniej przed atakami napowietrznymi; drugą przynętą, bodaj jeszcze silniej działającą na psychologię Anglików, jest gotowość Rzeszy do powrotu na łono Ligi Narodów, co w różnych kołach londyńskich chętnie interpretowane będzie jako zapowiedź współpracy Rzeszy w kolektywnym systemie bezpieczeństwa.

W taki to sposób osłabić chciał Hitler w oczach opinii angielskiej wrażenie zerwania Locarna, bo zdawał sobie niewątpliwie sprawę, że nie tylko w Paryżu, ale także w Londynie nie podzielają interpretacji Berlina, aby pakt francusko - sowiecki stanowił naruszenie paktu reńskiego z r. 1925.

Co z siedmiu propozycji hitlerowskich interesuje nas — w Polsce i Europie wschodniej — bezpośrednio, to punkt szósty, który zawiera gotowość Niemiec zawarcia paktów nieagresji z państwami, graniczącymi z Rzeszą od wschodu. Hitler wymienił tu w pierwszej linii Litwę, choć zapewne lista obejmować może i inne kraje, jak Czechosłowację i Austrię.

Wiemy, że tego rodzaju pakt z Polską, podpisany w r. 1934, upływa za 8 lat. Warto w związku z tem zanotować, że w swym apelu, skierowanym do Francji i Belgii o zawarcie paktu nieagresji, w miejsce paktu lokarnieńskiego, gotów jest Hitler związać się na zachodzie na lat 25.

Te dwie cyfry — 8 i 25 — dają do myślenia. Znowu tak wygląda — rzecz znana z dyskryminacji granic zachodnich i wschodnich w układach lokarnieńskich z r. 1925 — jakoby Rzesza godziła się na dłuższe terminy, a więc przewidywała trwałą stabilizację stosunków na zachodzie, aniżeli na wschodzie.

Z wszystkich punktów sobotniego programu Hitlera musi to ostatnie wrażenie być dla polityki polskiej dominujące.

B. L.

Stanowcza odpowiedź Francji

Przemówienie premiera Sarraut przez radio

Paryż. (Tel. wł.). Premier Sarraut wypowiedział przez radio dłuższe przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Naród francuski, do którego szef rządu zwraca się z tem orędziem i opinia międzynarodowa, do której winny dojść jego echa potrzebują w tej chwili słów spokojnych i pełnych umiarkowania słów. Ich obiektywność stanowić będzie kontrast z namiętnymi akcentami, jakie rozbrzmiały w sobotę z trybuny Reichstagu. Należy odrzucić nienadające się do przyjęcia motywy podwójnej uchwały przez którą z naruszeniem własnych i bez przymusu przyjętych zobowiązań, Niemcy wypowiedziały układ lokarnieński i pogwałciły rozbrojoną strefę Nadrenji.”

Następnie premier Sarraut przypomniał pokrótce przebieg wydarzeń od podpisania traktatu wersalskiego poprzez zawarcie w 1925 roku paktu w Locarno, przedterminowe opróżnienie Nadrenji, aż do chwili obecnej.

„Niemcy — mówił premier — skarżyły się jednak, że niezawsze odpowiadano należycie na żądania przez nich zabiegi. Lecz doświadczenie czyni człowieka ostrożnym, a naród nasz zbyt często padał ofiarą zawodu. Poza tem w ciągu ostatnich lat czynny Rzeszy były w jaskrawej sprzeczności z ich słowami, Niemcy, oświadczyły, iż

ożywają je zamiary jak najbardziej pokojowe, niemniej jednak opuściły z wielkim hałasem konferencję rozbrojenia i zerwały z Ligą Narodów. W następnym roku przywróciły obowiązkową służbę wojskową i za cenę olbrzymich wysiłków oraz wielkich poświęceń odbudowały w niesłychanie krótkim terminie swą armię. Nadaremnie proponowaliśmy im przyłączyć się do systemów zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Nadaremnie od 6 miesięcy usiłowano skłonić rząd niemiecki do wzięcia udziału w rokowaniach nad paktem lotniczym. Ileż propozycji w tym względzie czynił Paryż i Londyn, a Berlin zawsze się uchylał!”

W dalszym ciągu francuski premier omawia wydarzenia z końca lutego i początków marca, a wykazujące dobrą wolę Francji i przytacza szczegóły podane przez min. Flandina na konferencji prasowej i przedstawione w komunikacie Ag. Havasa. (Podajemy je poniżej — red.). Stwierdzają one wyraźną złą wolę Rzeszy.

„W dokumencie — mówi min. Sarraut — wręczonym w sobotę ambasadorowi Francji rząd niemiecki proponuje po uchyleniu swym zobowiązaniom zaciągnąć nowe. Nie rozpatrywałem tych propozycji z dwóch powodów. Przede wszystkim drugi już

Uderzenie Niemiec a państwa byłej koalicji

przykład w okresie roku jednostronnego odrzucania uroczystych zobowiązań przez rząd niemiecki nie może w nas budzić zaufania w stosunku do jego nowych propozycji. Drugi powód jest jeszcze bardziej wyraźny: Z jaskrawym pogwałceniem prawa rząd niemiecki skierował do strefy rozbrojeniowej znaczne oddziały wojskowe, przyczem uczynił to nie ujawniwszy uprzednio swego zamiaru uwolnienia się od uroczystych zobowiązań.

„Jesteśmy w sposób jak najbardziej brutalny postawieni wobec faktu dokonanego. Niema już pokoju w Europie i nie będzie możliwości utrzymywania stosunków międzynarodowych jeżeli tego rodzaju metody staną się powszechne. Odmawiając rozpatrywania propozycji, służymy interesom wspólnoty europejskiej. Rząd francuski jest całkowicie zdecydowany nie ustąpić przed żadnymi groźbami. Już sam fakt, że z naruszeniem uroczystych zobowiązań żołnierzy niemiecki stanął nad brzegami Renu, nie pozwala nam na jednoczesne podjęcie rokowań.

„Po dokładnym zbadaniu położenia w imieniu rządu oświadczam, iż zamierzamy utrzymać podstawowe zapewnienia bezpieczeństwa Francji i Belgii, które były podpisane przez rząd Wielkiej Brytanji i Włoch w układzie lokarneńskim. Nie jesteśmy skłonni pozostawić Strasburga pod ostrzałem armat niemieckich.

„Układ z Locarno przewiduje w jednym ze swych ustępów, że na wypadek pogwałcenia zobowiązań winna być powiadomiona rada Ligi Narodów. Jest to tembardziej niezbędne, gdyż musi dojść do wymiany poglądów między państwami, które podpisały traktat. Tę wymianę poglądów trzeba przeprowadzić niezwłocznie. Nasza sprawa jest słuszną i nie posiada słabych stron. Broniąc jej, mamy pewność, że broniemy nie tylko naszych losów, lecz i podstawowych zasad pokoju europejskiego. Narów francuski zdaje sobie z tego sprawę. Porzucając wszystkie daremne swary, jest on — wiemy o tem — i pozostanie jednomyślny przy poparciu

poczynąć rządu.

„Jak się zdaje, rząd niemiecki sądzi, iż dobrze wybrał chwilę dla swego zamachu, gdy pakt francusko-sowiecki zależny jest jeszcze od uchwały senatu i znajdujemy się na progu okresu przedwyborczego. Rząd niemiecki, sądząc, iż atmosfera a raczej swary, zamieszki i rozbieżności wewnętrzne wywołane przez tarcia między stronnictwami w przededniu walki wyborczej, mogą sprzyjać jego zamiarom. Nagła jego uchwała spowodowana była nadzieją braku orientacji ogólnonarodowej, wynikłej z walk wewnętrznych. Rząd niemiecki zapomina jednak raz jeszcze, że we wszystkich groźnych momentach naszej historii cichy wszelkie swary i wszystkie stronnictwa jednocyły się dla obrony niezależności narodowej i bezpieczeństwa kraju.

Paryż. (Tel. wł.). W niedzielę przedpołudniem odbyła się w Pałacu Elizejskim rada ministrów, której przewodniczył prezydent Republiki Francuskiej, Lebrun.

Na posiedzeniu minister spraw zagranicznych Flandin złożył obszernie sprawozdanie o sytuacji wytworzonej przez rząd Rzeszy i o odbytych w związku z tem rozmowami politycznymi.

Rada ministrów postanowiła zwrócić się niezwłocznie, stosownie do postanowień paktu lokarneńskiego, do Rady Ligi Narodów, aby ta zajęła się postępkami Rzeszy. Dalej postanowiono zwołać na wtorek naradę państw, które podpisały pakt lokarneński.

Minister wojny generał Maurin złożył następnie sprawozdanie z poczynionych środków zapobiegawczych, które władze francuskie przeprowadziły natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia o sobotnich krokach Rzeszy.

Rada ministrów upoważniła i zleciła ministrowi wojny, jak i ministrom marynarki i lotnictwa, poczynienie dalszych potrzebnych kroków.

W środę zберze się parlament, przed którym rząd złoży sprawozdanie o położeniu i związanych z niemi zarządzeniach.

strony prawnej i politycznej zagadnienia, jakie powstało wskutek jednostronnej uchwały Rzeszy.

Traktat lokarneński — podaje Ag. Havasa — w paragrafie 8 postanawia: „Pakt ten pozostanie w mocy tak długo, póki na żądanie jednej z umawiających się stron, przekazane wszystkim państwom podpisującym wspom-

niany pakt i wniesione na trzy miesiące zgóry, Rada Ligi Narodów większością 2/3 nie stwierdzi, że Liga Narodów zapewnia stronom umawiającym się dostateczne zapewnienia. Dopiero po przeprowadzeniu tych poczynąć skutki prawne traktatu przestaną działać po upływie roku.

Posunięcie rządu niemieckiego — kończy Agencja Havasa — stanowi więc wyraźne pogwałcenie traktatu lokarneńskiego.

Warunki nie do przyjęcia

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Flandin naradzał się wczoraj dość długo z ambasadorem Chłapowskim.

We Francji nastroje się pogłębiają i są coraz silniejsze. Flandin przypominał, że 31 marca 1935 r. Hitler uroczystie zapewniał, iż Niemcy uszanują zawsze zawarte dobrowolnie traktaty, nawet przez rządy poprzedzające ustroj narodowo-socjalistyczny, a przeciw takim traktatom bez nacisku zwycięzców, proponowanym przez Niemcy, było właśnie Locarno.

Projekt wzajemnego rozbrojenia jednakowych stref granicznych został oceniony przez Paryż jako rzecz nie nadająca się zupełnie do dyskusji. Dla Francji przyjęcie podobnego warunku oznaczałoby zniszczenie granicznego pasa, czyli t. zw. linii Maginota, która kosztowała 5 lat pracy i bezmała 12 miliardów franków. Min. Chautemps

mówił z ironją: „Aby wysadzić w powietrze tę linię ochronną, Francja musiałaby zużyć całą swą rezerwę dynamitu“. Wynik byłby taki, że za jednym zamachem pozbyłaby się i fortę i prochu.

Istnieją trzy przypuszczenia co do dalszej taktyki: 1. nowe rokowania traktatowe bez uciekania się do sankcji; 2. nowe rokowania przy równoległym nacisku sankcyjnym; 3. sankcje bez nawiązywania, narazie przynajmniej, rozmów. W Paryżu panuje przekonanie, że Rada Ligi nie będzie się wahała z uchwaleniem sankcji gospodarczych wobec Niemiec. Mówią nawet, że Szwecja pierwsza podejmie odpowiednie kroki i gotowa jest rzekomo dostarczyć Francji swej floty powietrznej w obronie bezpieczeństwa publicznego. (w)

Wojskowe zarządzenia nad Renem

Paryż (PAT) Zarządzenia, przedsięwzięte przez władze wojskowe francuskie na granicy niemieckiej, wyrażają się, jak stwierdza prasa, we wzmocnieniu załóg wojskowych w całym szeregu miejscowości w okręgach północno-wschodnich oraz w obsadzeniu przez załogi wojskowe fortyfikacji w t. zw. 6 i 20 rejonie. Obsada ta jest jednak liczebnie stosunkowo słaba i odpowiada stanowi pokojowemu.

W wojskowych kołach francuskich podkreślają, że obsadzenie fortyfikacji pogranicznych t. zw. linii Maginota, jest tylko środkiem ostrożności, który władze musiały zastosować wobec tego, że wbrew pierwotnym zapewnieniom niemieckim, iż zajęcie strefy rozbrojonej będzie miało charakter tylko symboliczny, już obecnie okazuje się, że znajdujące się tam niemieckie siły wojskowe są niemal równe co do li-

czebności francuskim wojskom pogranicznym.

To wzmocnienie obsady wojskowej na granicy francusko-niemieckiej znajduje swój wyraz w doniesieniach prasowych z różnych miejscowości Alzacji i Lotaryngji. W Strasburgu wzmocniono załogę na moście granicznym przez Ren. W Belforcie gromadzenie wojsk już przeprowadzono według zgóry przewidzianego planu. Poszczególne pułki garnizonów Metz i Thionville wymaszerowały do umocnień pogranicznych.

Narazie rząd francuski ograniczył się do tych zarządzeń i jak twierdzi prasa, żadne dalsze w rodzaju np. powołania do wojska niedawno zwolnionych roczników nie są przewidywane. Okazuje się również, że cofnięcie urlopów dla żołnierzy było tylko anulowaniem przepustek niedzielnych i to jedynie w garnizonach pogranicznych.

Oświadczenie min. Flandina

Paryż. (Tel. wł.). Minister Flandin złożył wczoraj w obecności przedstawicieli władz państwowych i wojskowych, a w szczególności szefa sztabu generalnego i admirałskiego, oraz wobec przedstawicieli prasy oświadczenie, w którym przedstawił rozwój wypadków przed i po sobotnim jednostronnym wypowiedzeniu traktatu lokarneńskiego.

Minister Flandin na wstępie przypomniał, że niedawno, bo 28 lutego r. b., jedno z pism paryskich przyniosło reportaż z rozmowy z kanclerzem Hitlerem. Wywiad zawierał uroczysty apel głowy państwa niemieckiego do porozumienia i pogodzenia się Francji z Rzeszą. Na ten manifestacyjny krok zwrócono we Francji pewną uwagę.

Rząd francuski sam, nie czekając takiej chwili, już przedtem dawał wyraz swym dążeniom do zgody. Francuski minister spraw zagranicznych w jednej ze swych umów w izbie deputowanych uroczystie podkreślał swego czasu wolę rządu francuskiego w tym kierunku. Jakkolwiek rząd niemiecki przez cały rok nie dawał odpowiedzi na te oferty pomimo tego zrobiono przez ambasadora Ponceta w Berlinie w listopadzie ubiegłego roku propozycję francuską zawarcia paktu lotniczego. Rząd Rzeszy prosił o odroczenie tej sprawy z uwagi na ówczesne położenie międzynarodowe. Francja czyniła próby porozumienia.

Dnia 29 lutego ambasador francuski w Berlinie otrzymał polecenie poczynienia starań o przyjęcie u władz mianodajnych. Chodziło o uzyskanie wyjaśnień od rządu niemieckiego, na jakiej podstawie byłoby możliwe zbliżenie

niemiecko - francuskie, zarówno przez Francję i Niemcy oczekiwane.

Ambasador François Poncet wykonał zlecenie. W obecności ministra Neuratha kanclerz Hitler poinformował dyplomatę francuskiego dnia 2 marca, że rząd niemiecki sprawę tę jeszcze rozważa i w najbliższym czasie przedstawi rządowi francuskiemu odpowiedź oraz resztę propozycji. Francja znów zgodziła się na takie załatwienie sprawy.

Kiedy w dniu wczorajszym François Poncet powiadomiony został o wizycie w urzędzie spraw zagranicznych otrzymał memorjał niemiecki, wypowiadający przez Rzeszę jednostronnie umowę lokarneńską, oraz zawiadamiający o zajęciu przez wojska Rzeszy strefy rozbrojonej.

Obecnie Rzesza składa winę na pakt sowiecko - francuski, mimo, że rząd francuski przesłał rządowi niemieckiemu uspokajające wyjaśnienia, które uznali wystarczające również pozostali podpisujący pakt lokarneński. Rzesza, która mogła obrać drogę przez międzynarodowy trybunał rozjemczy, wolała załatwić to we własnym zakresie.

W dalszym ciągu min. Flandin przedstawił poczynione zarządzenia gabinetu francuskiego, które wynikły z nowej sytuacji, wytworzonej przez krok niemiecki, oraz środki zapobiegawcze, poczynione przez koła wojskowe. Zapewnił, że rząd francuski sprawę załatwi na drodze właściwej, przez Genewę, gdzie będzie domagał się odpowiedniego potraktowania pogwałcenia przez Rzeszę międzynarodowych układów.

Stanowisko Wielkiej Brytanji

Londyn. (PAT.) Stanowisko, jakie zajmuje dziś prasa angielska, jest naogół spokojne i opanowane. Da się ono streścić w następujących czterech punktach:

1. Niemcy niewątpliwie popełnili jaskrawe naruszenie traktatu wersalskiego i traktatu lokarneńskiego, przyczem to drugie naruszenie jest gorsze od pierwszego, bo zerwanie postanowień lokarneńskich jest zerwaniem własnych, dobrowolnie powziętych zobowiązań.

2. Wielka Brytania zobowiązana jest przyjąć Francji i Belgii z pomocą i zdecydowana z niemi współdziałać, starając się wywrzeć uspokajający

wpływ.

3. Wielka Brytania nie może uznać kroku niemieckiego jako „niesprowokowanego aktu agresji“, przewidzianego w postanowieniach lokarneńskich, traktując posunięcie Niemiec jedynie jako negatywny krok, dowodzący niezdolności Rzeszy dotrzymania swych zobowiązań.

4. Wielka Brytania pragnęłaby wykorzystać propozycję Hitlera jako podstawę do dyskusji na temat ustalenia pokoju europejskiego, widząc zwłaszcza w gotowości Niemiec powrotu do Ligi Narodów czynnik bardzo pożądany dla przywrócenia tego trwałego pokoju.

Uchwały rządu belgijskiego

Bruksela. (PAT.) W niedzielę zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie rada gabinetowa pod przewodnictwem premiera van Zeelanda.

Zgodnie z art. 4 paktu lokarneńskiego postanowiono sprawę wypowiedzenia tego paktu przez Niemcy wnieść przed Radę Ligi Narodów. We wtorek wyjeżdża do Paryża premier van Zeeland na naradę przedstawicieli

państw, które podpisały pakt lokarneński, poczem uda się do Genewy.

W armji wstrzymano urlopy niektórych wojskowych, natomiast nie było dotąd żadnych przesunąć oddziałów nad granicą. W związku z wytworzonym położeniem projektowany 14 bm. wyjazd premiera van Zeelanda do Warszawy został odroczony.

Pogwałcenie traktatów przez Niemcy

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa w następujący sposób omawia stronę prawną postanowienia rządu Rzeszy:

Obecne posunięcie rządu niemieckiego stanowi nie tylko jednostronne pogwałcenie artykułów 42, 43 i 44 traktatu wersalskiego, lecz także bezpośrednie wypowiedzenie traktatu lokarneńskiego, który w sposób wyraźny zapewnia postanowienia tych arty-

kułów. Pakt lokarneński został podpisany przez Niemcy w sposób dobrowolny, a sam kanclerz Hitler w swym przemówieniu programowym z 21-go maja 1935, ponowił zobowiązania Rzeszy w tym względzie.

Liczebność wojsk niemieckich — oświadcza dalej komunikat Havasa — które wkraczają do rozbrojonej strefy nadreńskiej, nie zmienia niczem

Berlin, (PAT.) Odpowiedź rządu francuskiego na memorjał niemiecki wywołała głębokie zdumienie w kołach niemieckich, a zaskoczyła również koła dyplomatyczne Berlina. Liczone się wprowadzić z negatywnym stanowiskiem Francji w stosunku do propozycji kanclerza, nie przypuszczano jednak, by stanowisko sprecyzowane zostało w tak dobitny sposób, podkreślony jeszcze zdecydowaną i twar-

Wrażenie w Berlinie

dą mową Sarrauta. Przeciwdziałając tu pryncy „rozumiały sam przez się spokój“ Londynu oraz pełną rezerwę postawę innych państw, z wyjątkiem Belgii, wobec całkiem nieprzejednanego głosu Paryża.

Niemieckie koła polityczne wskazują na dużą odpowiedzialność, którą bierze jakoby na siebie Francja, odrzucając propozycję kanclerza.

Przyczyny i objawy

Największy błąd popełnia ten, kto nie zdoła odróżnić istotnych przyczyn jakiegoś zjawiska od jego zewnętrznych objawów; nie zdaje sobie sprawy z rzeczywistości; formę bierze za treść, pozory za prawdę. Kto w tych warunkach chce oddziaływać na bieg życia narodu, popełnia najfatalniejsze pomyłki.

Cobyśmy powiedzieli o lekarzu, który nie pracuje nad tem, by usunąć źródła choroby, lecz walczy tylko z jej objawami i skutkami? Przypuśćmy, że organizm chorego trapi infekcja, która przerzuca się z miejsca na miejsce, wywołując ropienie; nie będzie miał powodzenia ten lekarz, który w tym przypadku przecina tylko wrzody, albo amputuje zarażone kończyny organizmu, zamiast usunąć z niego szkodliwy bakcyl. Ale tacy lekarze nieraz praktykują w polityce, albowiem tu lekarstwa swe stosują przymusowo.

Przykłady tego widzimy na każdym kroku w polityce gospodarczej. Oto występuje jakiś objaw ujemny: chce się go usunąć, wydając odpowiedni zakaz pod groźbą kar surowych. O ile ten objaw ma swoje głębsze źródła, ustawa jest bezsilna, bo głębokim nurtem płyną nielegalne formy gospodarcze.

Przypuśćmy, że w jakimś państwie brak jest zaufania gospodarczego czy politycznego. Prawo karze surowo tych, którzy szerzą niepokojące wieści, którzy podkopują wiarę w trwałość stosunków politycznych. Konfiskuje się każdą wiadomość, która może podkopać zaufanie. Ale czy to wystarczy?

Czy niekiedy temi represjami nie wywołuje się wręcz przeciwnego skutku? Państwo ma prawo stosować sankcje karne do objawów, które są sprzeczne z jego prawami. Ale tu nie zawsze wystarczy mechanizm kar sądowych i administracyjnych. Rząd jest czemś więcej, niż szefem prokuratury i organów policyjnych. Rząd jest kierownikiem polityki państwa, jest wykonawcą narodu.

I zdarzają się także sytuacje, kiedy grupa rządząca powinna sięgnąć myślą dalej w przyszłość. Zastanowić się nad tem, czy pewne fakty, niepożądane z jej stanowiska, nie mają głębszych przyczyn, których nie usunie się tępieniem zewnętrznych objawów.

Wielu ludzi nie rozumie żywiołowych procesów dziejowych. Wydaje im się, że wszystko, co się rozwija, co idzie naprzód, jest wyłącznie dziełem jakiejś „agitacji” lub spisku. Szuka się kogoś, kto jest za to odpowiedzialny. Ale ostatecznie można wychwycić nawet sprawców każdego poszczególnego wydarzenia; ale mimo to nie opanuje się źródeł całego ruchu.

Pewne przeobrażenia społeczne rozwijają się, niezależnie od świadomej woli, która daje im wyraz organizacyjny. Jeżeli ktoś do nich wrogo się odnosi, rozporządza narzędziami przymusu, może zmienić ich formę, ale nie zmieni treści.

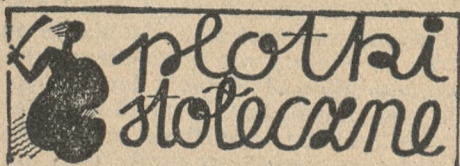
Rzecz zmienna w dziejach różnych narodów, że często dawni rewolucjoniści przeobrażają się w żandarmerów. Wydaje im się, że zdołają rozkazami, zagrożeniem karą zmienić nieunikniony bieg życia; że przymusem nadadzą siłę organizacjom, które nie mają wewnętrznej, duchowej siły, a natomiast stłumią ruchy, za którymi stoi idea.

Historja zanotowała wiele złudzeń tego rodzaju. Osadziła surowo krótkowzroczność różnych „mężów stanu”, którzy wierzyli tylko w mechaniczne narzędzia władzy, a nie rozumieli swojej epoki, jej ducha.

A zwłaszcza w dzisiejszej epoce skłonność do popełnienia błędów tego typu jest wielka. Panuje bowiem kult siły. W wielu krajach rządzą wojsko-

wi. I nieraz wydaje im się, że wszystkiego można dokonać przez dekrety, że nacisk idący z góry potrafi społeczeństwu nadać dowolne kształty, jak jakiejś masie plastycznej.

Metody militarne, czy też pokrewne im metody policyjne niezawsze potrafią usunąć to, co jest bezspornie złem. Czasami trzeba leczyć, łagodzić stopniowo pewne niedomagania społeczne, zamiast je radykalnie usuwać.



8 marca.

Nastawiono aparaty w sobotę w południe, żeby usłyszeć Hitlera. W popołudniowych godzinach mówiono szeroko o konsekwencjach wystąpienia kanclerza Hitlera. Czekano, co powiedzą nasze sfery oficjalne. Czy Beck, jadąc do van Zeelanda, mógł przewidywać taki bieg wydarzeń? Jak na to zareaguje?

A tymczasem długi czas nie można było dowiedzieć się autentycznego tekstu przemówienia kanclerza. Mowa była znana światu w wczesnych godzinach popołudniowych, pisma zachodnie dały już komentarze, a nasze oficjalne agencje musiały już posiadać komentarze z świata, zanim zaczęły później wieczorem publikować tekst mowy. Jakiś przedziwny chaos panował w kołach odpowiedzialnych: to ogłaszano mowę, to ją wycofywano: nie wiadomo dlaczego.

Są fakty, których się nie ukryje. Sfery, dzisiaj rządzące u nas, wyszły z atmosfery wojskowej, a wiadomo, że podstawową zasadą taktyki jest uprzedzanie przeciwnika. Przecież należałoby jak najwcześniej mowę ogłosić, aby dać czas o niej pomyśleć.

To są fakty zupełnie w życiu propagandowym niezrozumiałe. Jakimi pobudkami inspiratorzy takiego postępowania się kierują — nikt nie może dociec. Bardzo często się zdarza, że gdy zachodzi fakt dużego znaczenia politycznego, to jego ogłoszenie opóźnia się.

Ostatnio tak było z mową Stalina. Rozmowa dyktatora czerwonej Rosji z amerykańskim publicystą Howardenem jest przecie pierwszorzędna. I dla stosunków z Japonią i dla stosunków z Niemcami. A przecież i nas bezpośrednio również dotyczy, Stalin bowiem coś niecoś powiedział i o Polsce. Zapowiedział nową konstytucję i wybory, oparte na czteroprzymiotnikowym głosowaniu. Wyrzekał się uporczywie zamysłów o rewolucji światowej. Wszak to pikanterja polityczna, której nikt nie potrafi schować pod sukno.

W poniedziałek Senat przystępuje do pracy nad budżetem. Rozdano już drukowane sprawozdania, a więc i sprawozdanie referenta generalnego b. premiera Kozłowskiego. Wiadomo, że

A już zawodzą te metody napewno wówczas, gdy wystąpią do walki z wielkimi prądami dziejowymi, które mają w życiu narodu głębokie podstawy. Walka ta jest bezskuteczna. Osłabia spójność narodową, podkopuje zaufanie, stałość stosunków, odporność narodu na zewnętrzne niebezpieczeństwa, a celu swego osiągnąć nie zdoła.

Kto nie potrafi zrozumieć przyczyn wielkich ruchów, ten zdoła walczyć tylko z ich objawami. Ale ta walka nie osiągnie swego celu.

ROMAN RYBARI

p. Kozłowski zaatakował w komisji budżet, zarzucił mu brak realnego podkładu. Pierwotnie nie chciano uznać jego referatu, wobec czego p. Kozłowski obiecał obiektywnie przedstawić przebieg dyskusji w komisji.

Alle jego sprawozdanie jest pełne rozmaitych wycieczek i zawiera bardzo poważną krytykę preliminarza budżetowego, a w konsekwencji usiłuje dowiedzieć, że preliminarz zamyka się

Z życia

(—) Kupiectwo zbożowe w obydwu województwach zachodnich przeszło w ciągu ostatnich sześciu lat bardzo ciężkie chwile. Były to lata, w których uprzywilejowane Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe zapanowały nad całym rynkiem zbożowym i przemiałowym. Cały wywóz zboża i maki przeszedł w tych latach w ręce organizacji, całkowicie uzależnionych od rządu.

Rząd rozbudował niesłychanie swój własny aparat handlowy. P. Z. P. Z. (słynne Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe) miały bronić poziomu cen w rolnictwie, miały zdejmować z rynków krajowych nadwyżki zbóż, miały interwenjować w chwilach tendencji zniżkowych. Ich obowiązkiem było wywozić nadwyżki zbóż poza granice kraju.

Na podtrzymanie cen rolniczych godziły się wszyscy. Różnice zarysowały się dopiero wtedy, gdy wyłoniło się pytanie: kto to ma robić: czy organizacje rolnicze, spółdzielnie i zorganizowane kupiectwo, czy też państwo. Zgodnie z panującą „u góry” tendencją państwo ujęło wszystko w swoje ręce i przejęło odpowiedzialność za ryzyko finansowe.

Stało się to sześć lat temu.

Obecnie mamy już bilans całej sześciolletniej kampanji. Bada wyniki tej gospodarki rząd, badają organizacje rolnicze. Niedawno zajęło się tą sprawą Zrzeszenie kupców zbożowych w Poznaniu. Wynik wszechstronnych badań jest oceniany zgodnie. P. Z. P. Z. nie zdały egzaminu. Naraziły rząd na olbrzymie straty, zrujnowały prywatny handel zbożem, a rolnikom nie pomogły. P. Witold Kuczewski oblicza straty P. Z. P. Z. w r. 1930/31 na 6 milj. zł, w r. 1931/32 na 11,5 milj. zł, w r. 1932/33 na 8 milj. zł, w r. 1933/34 na 48 milj. zł. Straty za r. 1934/35 mają być jeszcze większe. Razem około 120 milj. zł. Bank Rolny przejął zobowiązania rządu na 40 milj. zł. Sekretarz Zrzeszenia kupców zbożowych w Po-

90-miljonowym deficytem. Będzie bardzo ciekawe, jak się rozwinie dyskusja i jak się zaczną różne podjazdowe intrygi w obozie rządzącym.

*

Objawem takiego fermentu jest deklaracja „wiejskich działaczy społecznych”, narazie istniejących na terenie parlamentarnym. Wszyscy są członkami „grupy rolniczej”, gdzie się skupia i wielka i mała własność rolna. Teraz reprezentanci drobnej własności, pozostając w łonie grupy rolniczej, utworzyli własną formację, a mają zamiar podjąć także akcję w kraju. T. zn. chcieliby zapewne stworzyć jakieś samodzielne stronnictwo, coś w rodzaju chłopskiego czy ludowego.

Tendencje do parcelacji w łonie obozu rządzącego istnieją i ciągle się potęgują.

WARSZAWIANIN.

Przy chorobach dzieci, a zwłaszcza przy zaparciu, uzyskuje się u tych młodocianych pacjentów już niekiedy przy ¼ szklanki wody gorzkiej Franciszka-Józefa znakomite rezultaty.

Tg 463

znaniu, p. Chudziński podaje zadłużenie P. Z. P. Z. w Banku Polskim na 50 milj. zł. Odpowiada za długi oczywiście rząd.

Przy tej sposobności wyszło na jaw, że P. Z. P. Z. już w r. 1932 plasowały na rynkach międzynarodowych zboże estońskie, a w jesieni 1935 r. zboże litewskie obok polskiego, że armji polskiej sprzedawały zboże po wygórowanych cenach, że w jesieni ub. roku grały na zniżkę cen zboża krajowego itd.

Rząd polecił P. Z. P. Z. już w ub. roku zaprzestanie zakupów interwencyjnych, a obecnie zastanawia się, co robić dalej. Ze wszystkich stron idą głosy jednomyślne: rozwiązać P. Z. P. Z., a magazyny i młyny sprzedać.

Do tego przyjąć musi. Im prędzej, tem lepiej.

Alle miejsca P. Z. P. Z. nie mogą zająć Żydzi. Kupiectwo ziem zachodnich ma obecnie przed sobą wielkie możliwości, ale i wielkie obowiązki wobec całej Polski.

Wracamy raz jeszcze do sprawy, poruszonej na łamach naszego pisma trzykrotnie, a dotyczącej działalności Ubezpieczalni Społecznej.

Ostatnio podaliśmy wyjaśnienie Ubezpieczalni, iż dziecko ubezpieczonej nie było uprawnione do korzystania z świadczeń chorobowych, gdyż ojciec dziecka, jako samodzielny przedsiębiorca, nie jest ubezpieczony i obowiązany jest utrzymywać dziecko. Z drugiej strony przedstawiono nam legitymację ubezpieczonej p. Ł. Cz., odnowioną dn. 31. I. 36 r., w której dziecko wpisane jest jako członek rodziny, uprawniony do opieki lekarskiej, świadczeń itd. Jeżeli zatem p. Cz. zwróciła się w sprawie dziecka o pomoc do lekarzy kasowych, miała formalnie wszelkie po temu prawo.

To też póki te prawa nie zostały odebrane, mogło dziecko korzystać z opieki lekarskiej.

Spór w powyższej sprawie winna rozstrzygnąć wyższa instancja ubezpieczeniowa.

Oświeciliśmy ją z dwu stron i uważamy dyskusję za skończoną.

Tak wygląda dzisiaj w Niemczech

Jak w roku 1914... Znowu rozlega się tupot butów żołnierzy niemieckich, rozbrzmiewają dźwięki marszów, słychać szcęk broni, okrzyki i wivaty podnieconych i rozgorączkowanych tłumów. Zdjęcia nasze przedstawiają momenty z pamiętnego zdarzenia, które pograżyło znowu Europę w otchłań niepokoju i głębokiej troski o dalsze losy pokoju. Z lewej widzimy Hitlera w otoczeniu ministra Reichswehry Blomberga, gen. Goeringa i feldmarszałka Mackensena, dalej wkroczenie wojsk niemieckich do Karlsruhe i Kolonii, zdemilitaryzowanej strefy Nadrenji.



Ku końcowi wojny w Afryce?

Włoskie warunki pokojowe — Pogłoski o zawieszeniu działań wojennych — Śmierć rasa Mulugety

Warszawa (Tel. wł.) Podobno warunki włoskie zawarcie pokoju z Abisynją streszczając się w trzech punktach:

1. Obszary zajęte obecnie przez włoską armię. Badoglio przechodzą na własność Włoch.

2. Cała Abisynja przechodzi pod rząd wysokiego komisarza włoskiego, który będzie sprawował władzę wspólnie z negusem.

3. Policja w Abisynji przechodzi w ręce włoskie.

Do Londynu nadeszła z Adis-Abeby wiadomość o zgonie rasa Mulugety, ministra wojny, który poniósł klęskę pod Makale. Podobno Mulugeta zastrzelił się, kto wie czy nie za porażką samego negusa. (w)

Londyn (Tel. wł.) Według doniesień z Asmary, rozeszły się tam w niedzielę wiadomości, o wstrzymaniu dalszych kroków wojennych w związku z pozytywną odpowiedzią Włoch na propozycję „komitetu trzynastu”.

Wiadomości te znalazły do pewnego stopnia potwierdzenie pod wieczór, gdy ogłoszono zarządzenie włoskiego naczelnego dowództwa, które nakazuje wstrzymanie ataków lotniczych wobec istniejących możliwości pokojowych. Wyjątek stanowią ruchy taktyczne wojsk włoskich.

Marsz. Badoglio powrócił w niedzielę do Asmary, owacyjnie witany.

Londyn (Tel. wł.) Donoszą z Adis Abeby, że potwierdza się wiadomość o śmierci min. wojny rasa Mulugeta. Według jednych wiadomości miał on umrzeć na zapalenie płuc, według innych z ran odniesionych w

bitwie o Amba Aladzi.

Zmarły należał do najmłodszych książąt abisyńskich i cieszył się wiel-

kiem zaufaniem cesarza. W czasie nieobecności negusa w stolicy z reguły zastępował go ras Mulugeta.

Ostrzegawcze głosy prasy

Paryż (Tel. wł.) Poniedziałkowa prasa poranna spokojnie omawia sobotnie wydarzenia, jednak stanowczo domaga się zdecydowanej postawy rządu francuskiego przy rozmowach z rządami zainteresowanymi. Przebija pewien niepokój z powodu nieznanego dotychczas stanowiska Anglii i Włoch.

Pertinax w „Echo de Paris” zastanawia się nad tem, co zrobi Anglia i stwierdza, że jest to narazie wielką niewiadomą. Mówi się co prawda o dodatniej zmianie opinii brytyjskiej od soboty, lecz nic ścisłego w tej chwili

nie można powiedzieć.

St. Brice, referent polityki zagranicznej w „Journal” ostrzega przed nieprzemyślanymi krokami. Ironizuje on pisząc, że Niemcy nie tylko nie zamierzają zaatakować Francji, lecz proponują jej nawet pokój na 25 lat z zastrzeżeniem, że zgodzi się na zasadę świątków papieru i zamknie oczy na fakty dokonane, zostawiając swobodę w poszukiwaniach wolnego miejsca, którego domaga się Hitler dla swego narodu. Należy zbadać, co jest możliwe do przeprowadzenia.

Manifestacje niemieckie na Pomorzu

Toruń (Tel. wł.) Wczorajsze uroczystości żałobne ku czci poległych bohaterów w wojnie 1914—18 Niemcy pomorscy wykorzystali do wielkich manifestacji z okazji mowy Hitlera w Reichstagu.

We wszystkich miastach i miasteczkach odbywały się akademie żałobne, podczas których w przemówieniach wskazywano na doniosłość wypadków

w strefie rozbrojonej Nadrenji. W Toruniu, w „Deutsches Heim”, urządzono wielkie zgromadzenie, na które przybyło około 1000 Niemców z miasta i powiatu, przyczem wielu stawiało się w mundurach hitlerowskich.

Przed gmachem konsulatu generalnego przy ul. Bydgoskiej powiewały flagi hitlerowskie. (t)

Tragiczna zabawa

Warszawa (Tel. wł.) 12-letni Stanisław Weiss, syn wdowy, zamieszkały w Warszawie przy ul. Żelaznej nr. 58, zdobył z niewiadomego źródła rewolwer, którym groził kilku osobom dla zabawy wołając: uciekaj, bo strzelę! Kiedy 4-letni Jerzy Świerczyński nie uciekał, Weiss strzelił do niego, raniąc go ciężko. Chłopca opatrzyło pogotowie, a Weiss uciekł. (w)

Drugi rząd Stojadinowicza

Białogród (PAT.) Dokonaną wczoraj rekonstrukcję gabinetu charakteryzuje przede wszystkim ustąpienie gen. Ziwickowicza. Jak mówią, jest to wynik zarzutów, czynionych gen. Ziwickowiczowi, iż popierał on opozycję stronnictwa Jędrzejowskiego przeciw polityce wewnętrznej Stojadinowicza. Charakterystycznym też jest wejście do rządu Georgiewicza z grupy kooperatywnych. Oznacza to, że grupa ta zerwała z Jędrzejowiczem i przeszła do obozu większości rządowej. Nowy minister wojny gen. Maricz był dowódcą garnizonu w Zagrzebiu i cieszył się popularnością wśród Chorwatów.

Nowa mowa Hitlera

Berlin (PAT.) Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie przywódców narodowo-socjalistycznych. Kanclerz Hitler wygłosił przeszło godzinne przemówienie, w którym podkreślił polityczne znaczenie przyszłych wyborów i wyraził nadzieję, że naród niemiecki podtrzyma go jednomyślnie.

Bezrobocie wśród aktorów

Warszawa (Tel. wł.) Podług ostatnich danych, liczba bezrobotnych aktorów wykazała w r. b. słabe zmniejszenie.

W ostatnich latach liczba pozostających bez pracy artystów sięgała 20—25 proc. ich ogólnej liczby, w r. b. cyfra ta zmniejszyła się do 15 proc.

Wpłynęło na to zwiększenie się liczby teatrów w Warszawie, które zatrudniły część bezrobotnych; poza tem część aktorów znalazła zajęcie na prowincji.

Uposażenie aktorów w Warszawie i na prowincji uległo redukcji.

Przeciw komunistycznej sztuce

Łódź (T. w.) Wczoraj na popołudniowym przedstawieniu w Teatrze Miejskim doszło do zajścia. Pod koniec drugiego aktu, komunistycznej sztuki „Jędrzejowicz”, na sali rozległy się okrzyki, protesty i gwizdy, m. in. padł okrzyk „prowokacja”. Równocześnie na scenę posypały się jakieś przedmioty.

Na sali powstało zamieszanie, kurtyna spadła i przedstawienie przerwano. Kilka osób przytrzymało.

Po przerwie przedstawienie trwało dalej.

Demonstracja przeciw komunistycznemu sztuczki, urządzona w Teatrze Miejskim, wywołała wielkie wrażenie.

Wybory w Rzeszy

Berlin (Tel. wł.) W Dzienniku Ustaw Rzeszy z dnia 7 marca br. ukazały się dwa dekrety rządu niemieckiego, podpisane przez kanclerza Hitlera i ministra spraw wewnętrznych Fricka, rozwiązujące Reichstag i wyznaczające nowe wybory na dzień 29 marca. Drugi dekret ustala, kto uprawniony jest do wzięcia udziału w nowych wyborach do Reichstagu. Uprawnieni są wszyscy, posiadający obywatelstwo Rzeszy, ustalone ustawą o obywatelstwie z dnia 14 listopada 1935 oraz wszyscy inni obywatele Rzeszy „pokrewnej krwi”, którzy ukończyli w dniu wyborów 20 rok życia. Wszyscy nieobjęci dekretem o prawie wyborczym, względnie ci, którzy tymczasowo utracili działania prawa wyborczego, w wyborach udziału wzięć nie mogą.

Koniec strajku w Ameryce?

Nowy Jork (PAT.) Pracownicy administracji, windziarze i portierzy drapaczów nieba zgodzili się na propozycję arbitrażu burmistrza La Guardia. Istnieje nadzieja, iż strajk, który od kil-

ku dni zakłócił normalny bieg życia w handlowej dzielnicy miasta, zostanie zakończony.

Gabinet Hiroty

Tokio (PAT.) Hirota odbył dzisiaj 4-godzinną konferencję z gen. Terauczi, ministrem wojny i admirałem Nagano, ministrem marynarki. Na konferencji tej został uzgodniony skład nowego gabinetu.

Lista nowego rządu będzie przedstawiona jutro cesarzowi.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 3. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 60,50 oraz za 4% premj. dol. 52,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K., które zwykływały, poszukiwano 4½% listy zast. złote w zlocie po 42,25 — bez oddawców, natomiast obracano i płacono za 4½% złotowe listy zast. 41,— oraz za 4% listy zast. konwert. 38,50—39,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 92,75.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 60,50 P.

4% poz. premj. dol., seria III 52,— P.

4½% złotowe listy zastawne serii L. Pozn.

Ziem. Kred. 41,— P.

4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K.

38,50—39,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 92,75 P.

Tendencja mocna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 9. 3. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Pozn.

ładunki wagonowo, dostawa bieżąca

za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 700 g/l.,

2) pszenica 753 g/l.,

3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) . . . 12,50—12,75

Pszenica (Uspob. spokojne) . . . 19,00—19,25

Jęczmień browarowy . . . 15,25

Uspob. spokojne . . .

Jęczmień 700—725 g/l. . . 14,50—15,00

Jęczmień 670—680 g/l. . . 14,25—14,50

Uspob. spokojne . . .

Owies 450—470 g/l. . . 14,50—14,75

Owies standardowy . . . 13,90—14,15

Uspob. stałe . . .

Maka

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 19,25—19,50

żytnia gat. I 0-50% wł. w. . 18,75—19,00

żytnia gat. I 0-65% wł. w. . 17,75—18,25

żytnia gat. II 50-65% wł. w. . 14,75—15,75

żytnia pośl. pon. 65% wł. w. . 13,25—14,25

Uspob. spokojne . . .

pszena gat. I wyc. 0-20%

wł. w. . 31,25—33,00

pszena gat. IA 0-45% wł. w. . 30,50—31,00

pszena gat. IB 0-55% wł. w. . 29,50—30,00

pszena gat. IC 0-60% wł. w. . 29,00—29,50

pszena gat. ID 0-65% wł. w. . 28,00—28,50

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. . 27,25—27,75

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. . 26,75—27,25

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. . 24,25—24,75

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. . 22,25—22,75

pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. . 20,75—21,75

pszen. gat. IIIA 60-70% wł. w. . 18,75—19,25

pszen. gat. IIIB 70-75% wł. w. . 16,75—17,25

Uspob. spokojne . . .

Otręby żytnie stand. . . 9,75—10,25

Otręby pszen. grube stand. . 11,75—12,25

Otręby pszenne średnie st. . 10,50—11,25

Otręby jęczmienne . . . 10,00—11,25

Rzepak zimowy . . . 38,00—39,00

Siemię lniane . . . 37,00—39,00

Gorzyczka . . . 32,00—34,00

Wyka latowa . . . 22,00—24,00

Pełuszk . . . 24,00—26,00

Groch Viktorja . . . 24,00—28,00

Groch Folgera . . . 22,00—24,00

Łubin niebieski . . . 9,50—10,00

Łubin żółty . . . 11,50—12,00

Seradela . . . 22,00—24,00

Mak niebieski . . . 60,00—62,00

Koniczyna czerw. surowa . . 120,00—130,00

Konicz. czerw. 95-97% czyst. 135,00—145,00

Koniczyna biała . . . 75,00—100,00

Koniczyna szwedzka . . . 165,00—190,00

Koniczyna żółta odluszczone 65,00—75,00

Przełot . . . 75,00—90,00

Makuch lnian. w taflach . . 17,00—17,25

Makuch rzepakowy w tafl. . 14,50—14,75

Makuch ston. w tafl. 42/43% 18,25—18,75

Srut Soja . . . 21,00—22,00

Stoma pszena luzem . . . 2,20—2,45

„ pszena prasowana . . . 2,70—2,95

„ żytnia luzem . . . 2,50—2,75

„ żytnia prasowana . . . 3,00—3,25

„ owsiana luzem . . . 2,75—3,00

„ owsiana prasowana . . 3,25—3,50

„ jęczmienna luzem . . . 2,20—2,45

„ jęczmienna prasow. . . 2,70—2,95

Siano zwykłe luzem . . . 5,75—6,25

„ zwykłe prasowane . . . 6,25—6,75

„ nadnoteckie luzem . . . 6,50—7,00

„ nadnoteckie pras. . . 7,50—8,00

Ogólny usposobie: spokojne.

Ogólny obrót: 2524,3 tonn, w tem żyta

980 tonn, pszenicy 148,5 tonn, jęczmienia

270 tonn, owsa 232 tonn.

Petarda w redakcji „sanacyjnej” gazety

Katowice (Tel. wł.) W sobotę o godz. 14 w klatce schodowej w budynku przy ul. Batorego, gdzie mieści się redakcja „sanacyjnej” dziennika „Polska Zachodnia”, podrzucono petardę, której wybuch uszkodził podłogę i ściany klatki schodowej oraz szyby.

W wyniku pościgu ujęto 6 osób, m. in. 29-letniego Jana Koźmińskiego, zam. w Będzinie, któremu zarzuca się spowodowanie wybuchu.

Jako podejrzanych o współudział w tym zamachu aresztowano Wiktora

Reicha, Leona Szymońskiego, Norberta Holeczka i Ryszarda Szojdy.

Wiadomości

Lotnik sowiecki Szewczenko, który przeprowadził pewne ulepszenia w silniku, dokonał wczoraj lotu do stratosfery. Szewczenko wzniósł się na wysokość 10.380 m., gdzie temperatura wynosiła 60 stopni poniżej zera.

*

Wyjechał do Wiednia premier Hodža. Podczas pobytu swego w stolicy Austrii, podpisze układ handlowy przygotowany przez delegację rzeczoznawców obu krajów.

*

W okręgu Aonla w prowincji Bareilly w Indiach angielskich, podczas święta religijnego doszło do starcia z muzułmanami. Dwie osoby straciły życie, a liczne domy spłonęły.



Dnia 8 marca 1936 r., zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po pracowitem i bogobojnym życiu, przeżywszy lat 61, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, zięć, teść i wuj, ś. p.

Jan Nowacki

emeryt. inspektor poczt i telegraf.

Pogrzeb z kinsty cmentarza w Górczynie odbędzie się w środę, dnia 11 marca o godz. 16,30. Nabożeństwo żałobne odprawi się w czwartek, dnia 12. bm. o godz. 7,30 w kościele paraf. Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążona

żona i rodzina.

zg 13 062

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Bandera polska zdobywa szlaki...

Znamienny głos Niemca o polskiej banderze na Atlantyku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Gdynia, 8 marca.

Z dużym zadowoleniem możemy się dziś podzielić z Czytelnikami opinią obcych o polskiej banderze na Atlantyku, tych obcych, którzy do polskich poczynąń odnosili się najbardziej nieżyczliwie. „Danziger Neueste Nachrichten“ poświęcają uwagi wysiłkom, podejmowanym przez „Gdynia — Ameryka Linje Zeglugaowe“. Wspomniany dziennik stwierdza, że polska żegluga morska położyła duży nacisk na linię północno-amerykańską, puszczając w ruch dwa nowe statki. Czytamy tam dosłownie:

„W Polsce czyni się wysiłki jeszcze silniejszego umocnienia pozycji polskiej linii okrętowej do Ameryki (a więc pozycji i tak już mocnej! — uw. red.). Uważa się oba wspomniane okręty („Piłsudski“ i „Batory“) za najszybsze na trasie z Bałtyku do Ameryki. Jak się zwłaszcza zdaje, rozwój polskiej linii poprzez fakt zlikwidowania linii duńskiej oraz to, że linia szwedzka odstąpiła narazie od zamiaru budowania nowych okrętów. Z tego względu w każdym razie otwiera się linii na pewien czas nowe możliwości.“

Nie należy wątpić i w tym kierunku trzeba wyżyć wszystkie siły, aby z czasowych możliwości osiągnąć trwałe skutki. To jest rzeczą polskiej polityki morskiej.

„Nie będzie w tem nic dziwnego — powiada „D. N. N.“ — jeśli w tych warunkach, mimo ogólnego kryzysu gospodarczego, linia Gdynia—Ameryka właśnie teraz rozwinie energiczną akwizycję.“

W dalszym ciągu „Danziger Neueste Nachrichten“ piszą, że Polska zabiega o uzyskanie pasażerów z Ameryki i w tym celu prowadzi dużą propagandę, urządzając wycieczki dla publiczności amerykańskiej. Jedną z takich wycieczek już się odbyła istotnie. Powodzenie tej wycieczki było znaczne; dała ona nie tylko dobry wynik propagandowy dla linii okrętowej, ale dla Polski w ogóle, a jej wynik finansowy może tylko zachęcić do urządzania częściej podobnych imprez. Jak wiemy, w kwietniu „Piłsudski“ powiezie nową wycieczkę obywateli amerykańskich na ciepłe wody Zatoki Meksykańskiej.

Burzliwe zgromadzenie

„Sanacyjna“ Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny zwołała na niedzielę południe do kinoteatru „Metropolis“ zebranie publiczne w sprawie załości pieniężnych Niemiec wobec Polski. Wobec ostatnich wypadków w Berlinie i Nadrenji przybyły tłumy na zgromadzenie w nadziei, że świeże te wypadki jaskrawe będą przedmiotem obrad.

Zebrani doznali pod tym względem zawodu już przy zagajeniu obrad przez sen. Głowackiego. Rozczarowanie spotęgowało się tem bardziej w toku przemówienia referenta sen. Jeszkego, które wskutek tego tonęło we wrzawie. Mówca polemizował z wiecownikami, nie zdołał jednak zebrania opanować i uciszyć.

Gdy mówca wspominał, że atmosfera na zgromadzeniu wcale nie ułatwi pracy polskiej komisji do rokowań z Niemcami w sprawie zamrożonych należności, że „Poznań psuje“, — na sali podniósł się zwarty okrzyk protestu przeciw obwinianiu Poznania i zrzucaaniu nań odpowiedzialności za ustępliwość wobec Niemiec. Mówca wkrótce zakończył przemówienie krótkim przedstawieniem kwestji polskich należności od Niemiec.

Zgromadzeni odśpiewali teraz z własnej inicjatywy Hymn Młodych; przyjdum wysłuchało śpiewu stojąc.

Z łona zebranych domagano się następnie dyskusji. W odpowiedzi na to jeden z członków przyjdum poprosił, by po wyluchaniu rezolucji, którą zgłosi, odśpiewano „Rotę“. Następnie odczytano wśród wrzawy rezolucję, stwierdzającą najpierw, że społeczeństwo aprobuje politykę porozumienia z Niemcami, a w dalszej swej części, odnoszącą się do sprawy polskich należności.

Znowu zażądano dyskusji, do której jednak nie dopuszczono. Odśpiewano „Rotę“, poczem zebrani wznosili okrzyki na cześć Polski narodowej. Zgromadzeni opuścili salę z „Pieśnią Bojową“ na ustach.

Cytowany organ gdański wspomina wreszcie o wysiłkach skierowania na polską linię ruchu pasażerskiego pomiędzy Ameryką a krajami wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Wreszcie publicysta gdański do takiej dochodzi konkluzji:

„Wszystkie te wysiłki propagandowe w żadnym razie nie pozostały bez wyniku (!), gdyż już teraz np. okazuje się, że amerykański zarząd pocztowy używa motorowca „Piłsudski“ dla swoich przesyłek do północnej Europy. W ogólności trzeba powiedzieć, że ze względu na mniejszą aktywność innych krajów bałtyckich na linii

Epilog sprawy inż. Hensla

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Gniezno, 7 marca

Wyższa komisja dyscyplinarna dla funkcjonariuszy samorządowych jako instancja odwoławcza pod przewodnictwem sędziego Szybowskiego rozpatrywała w tych dniach sprawę dyscyplinarną wiceprezydenta miasta Gniezna, inżyniera Maksymiljana Hensla.

Inżynier Hensel zawieszony był już z początkiem listopada 1934 r., a zarzuty szły w tym kierunku:

1) że nie dopilnował należytego wykonania budowy domów miejskich przez to spowodował straty dla miasta;

2) że dokonując remontu służbowego mieszkania przekroczył przewidzianą na to sumę budżetową;

3) że podlegli mu urzędnicy dopuścili się nadużyć służbowych z asygnowaniem kwot na remont celem ukrycia faktycznych jego kosztów;

4) że zatrudniał on robotników miejskich dla swoich prywatnych celów w mieszkaniu.

Wysunięte zarzuty były ciężkie, ale na podstawie skrupulatnych dochodzeń komisja dyscyplinarna I instancji uwolnił inżyniera Hensla od winy. Na skutek odwołania rzeczniczka dyscyplinarnego odbyła się obecnie rozprawa odwoławcza, wyrok I instancji został zatwierdzony w całej rozciągłości. Ponadto nałożono na gminę miasta Gniezna koszt postępowania w kwocie około 800 zł.

Sprawą p. inż. Hensla zajmowaliśmy się na łamach naszego pisma niejednokrotnie, informacje nasze znalazły

amerykańskiej dla Polski stoją otworem wszystkie możliwe szanse.“

Polska może i wyzyska powstające dla niej możliwości!

Trudno o lepszą ocenę wyników naszego transatlantyckiego towarzystwa okrętowego i to ze strony, z której słyszeliśmy aż nadmiar szkodliwych dla naszych poczynąń krytyk, przeważnie niczem nie uzasadnionych, dyktowanych tylko zawiścią konkurencyjną innych kompanii okrętowych.

Teraz już chyba nawet i Niemcy przyznają Polsce prawo obywatelstwa na Atlantyku. Polska, całe jej społeczeństwo, pilnie śledzić będzie dalszy rozwój naszej floty handlowej. Trzeba się spodziewać, że możliwości jakie stają przed nami, będą wykorzystane. Wyniki uznane przez obcych są wartościowym nadziei tej zadatkiem.

E. P.

potwierdzenie przez wyrok uwalniający.

Nasuwa się dzisiaj pytanie komu było potrzebne to postępowanie, w szczególności zawieszenie inżyniera Hensla w urzędowaniu. Gmina utraciła przez to dobrego urzędnika, któremu mimo to płacić trzeba było pobory, a tymczasowy prezydent, nie znając się dostatecznie na sprawach samorządowych, dobrał sobie do pomocy em. radcę Podolkę (pobierającego przeszło 1000 zł miesięcznie emerytury od miasta Poznania) oczywiście z osobnym wynagrodzeniem.

Czyżby współpraca i kontrola p. Hensla w tym wypadku nie była lepsza i tańsza?



ng 6 140

100 tysięcy na bezrobotnych

W dniu wczorajszym termometr ofiarności na placu Wolności wykazał sumę stu tysięcy złotych, zebranych przez Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym dla ofiar klęski bezrobocia. Jest to suma duża, ale jeśli się zważy, że złożyło ją 200 000 osób, których ta klęska nie dotknęła, okaże się, że daleko jest od tej jaką tutejsze społeczeństwo winno było złożyć.

Złożyły się na nią przecież ofiary znaczne, idące w setki, a nawet tysiące złotych, czyli że za pewnik przyjąć można, iż wśród tych 200 000 znaczna ilość nie złożyła nic, w najlepszym razie po kilka, czy kilkanaście groszy. Na domowe listy składkowe, rozesłane do wszystkich kamienic, w jednych złożono po kilkadziesiąt, nawet kilkadziesiąt złotych, ale są i takie w których kilka czy kilkanaście rodzin złożyło razem od 0,40 gr. do kilku złotych. I to nie w kamienicach, zamieszkałych przez biedotę, ale przez osoby średnio, a nawet dość zamożne.

Gdyby świadomość konieczności pospieszenia z pomocą bezrobotnym ogarnęła wszystkich tak, jak ogarnęła te kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy naprawdę ofiarnych, termometr ofiarności wykazywałby nie sto, a dwieście tysięcy.

Ale jeszcze czas na poprawianie zaniedbania! Można te ofiary składać w dalszym ciągu, można uzupełniać listy składkowe, zlekceważone niezawodnie tylko przez zaniedbanie, bo o obojętność istotną nie posadzamy nikogo i w nią nie wierzymy. Prosimy o nie, bo tych drugich stu tysięcy brak. Po pospieszeniu z doraźną pomocą najbiedniejszym w postaci artykułów żywnościowych Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym pragnie przystąpić do uruchomienia warsztatów pracy doraźnej, która by bodaj przez jeden dzień w tygodniu umożliwiła bezrobotnym zarobienie choć kilku złotych. Te przy

zasilkach doraźnych, jakie otrzymują z Funduszu Pracy, czy innych źródeł umożliwiłyby im przetrzymanie okresu bezrobocia do chwili, w której znajdzie się dla nich stała praca.

Apelujemy więc do ofiarności tych wszystkich, którzy albo jeszcze nie nie złożyli, albo akcję zbiorową zbyli kilku groszami. Gdy wszyscy bez wyjątku odpowiedzą na ten apel, bez zbyt wielkiego wysiłku dopomogą nam do tego, że termometr ofiarności wykaże tak potrzebne 200 000 złotych.

Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym.

Strajk w Łodzi trwa

Łódź. (T. w.) W ciągu dnia wczorajszego w poszczególnych związkach zawodowych odbywały się narady i przygotowania do wznowienia akcji strajkowej, od poniedziałku. Na 9 b. m. zwołano szereg wielkich wieców. Zapowiedziano dalej całkowite unięrumienie przemysłu włókienniczego w dniu 9 b. m.

Opracowane zostały również plany warunków, jakie wysunięte zostaną na zapowiedzianych w dniach 10 i 11 konferencjach.

W ciągu dnia wczorajszego trwał strajk robotników w przemyśle kotonowym, którzy zajęli mury fabryczne w liczbie 300 ludzi.

UŻYWAJCIE PULSA
pasty do zębów

Ochrona zębów przed psuciem a nie leczenie — oto właściwe zadanie pasty

FR. PULS S. A. WARSZAWA

Tg 464

Ku czci św. Tomasza z Akwinu

Dzień św. Tomasza z Akwinu, patrona szkolnictwa katolickiego, uczciło Arcybiskupie Seminarjum Duchowne uroczystą akademją. Odbyła się ona w pięknie udekorowanej auli Seminarjum. Liczni przedstawiciele duchowieństwa z J. Em. ks. kard. Prymasem i J. E. ks. bisk. Dymkiem na czele, przedstawiciele władz i zaproszeni goście wypełnili salę. Program akademji rozpoczęła orkiestra wychowanków Seminarjum, wykonując uwerturę do opery „Kalif z Bagdadu“ Boileau. Następnie chór seminarjalny odśpiewał pieśń Rosollie'ego „Adramus Te Christe“. Referat wygłosił rektor Seminarjum, ks. dr. Kazimierz Kowalski. Na wstępie powitał dostojnych gości i wyjaśnił znaczenie uroczystości, a następnie przeszedł do właściwego tematu „Roli ks. kardynała Merciera w odrodzeniu tomizmu“.

Ks. Mercier, już jako młody uczonec, profesor filozofii w seminarjum duchownym, postanowił być nie tylko wykładowcą, ale samodzielnym badaczem i przystąpił do gruntownych studiów matematyczno-przyrodniczych, aby zdobyć mocne podstawy do filozoficznych dociekań. Dociekania te poprowadziły go do dzieła św. Tomasza z Akwinu i pozwoliły stworzyć podstawy neotomizmu. Jako profesor uniwersytetu w Louvain od r. 1884 głosił światłość filozofii św. Tomasza z Akwinu, która pomimo wieków nie straciła swej głębi, której podstawy mimo wielu przemijających prądów filozoficznych pozostały niezachwiane. Prace filozoficzne ks. kard. Merciera, które czynią zeń najwybitniejszego przedstawiciela fizjologii tomistycznej naszych czasów, obejmują różne działy filozofii: teorię poznania, psychologię, metafizykę. Dla całkowitego jednak przedstawienia postaci ks. kard. Merciera nie wystarczy skreślenie jego roli w filozofii. Był on również wielkim kapłanem, mądrym przewodnikiem swego duchowieństwa, a w ciężkich chwilach narodu belgijskiego duchowym jego hetmanem. Był to wielki uczonec, wielki kapłan, prawdziwy apostoł Jezusa Chrystusa.

Po pięknym referacie ks. rekt. K. Kowalskiego zespół wychowanków Seminarjum wygłosił zbiorową recytację poetyckiego utworu, na chór i głosy solowe, na tle muzyki, poświęconego św. Tomaszowi z Akwinu, p. t. „Świątliwość Świata“. Wreszcie chór seminarjalny wykonał pieśń: „Justus ut palma florebit: J. Löbmanna. Orkiestra zakończyła program odegraniem utworu K. Millera „Jan III Sobieski pod Wiedniem“. Utrzymanie w poważnym tonie akademja pozostawiła nader podniosłe wrażenie. (tk)

pierwsza
papka
dziecka



FOSFATYNA FALIERA

Tg 200

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
10
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: 40 Męczenników
Kalendarz słowiański:
Wtorek: Bożesława
Środa: Ludosławy
Słońca: wschód 6,20
zachód 17,47
Długość dnia 11 g. 27 min.
Księżyc: wschód 20,43 zachód 6,27
Faza: 2 dzień po pełni.

Przewidywania pogody na wtorek: Po lekkim przymrozkach w nocy, w dzień kilka stopni ponad zero. Pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. św. Marcina, Fr. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski. — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrnością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica). — **Łazarz:** Apt. przy ul. Matejki 1. — Apt. Plucisńskiego, M. Pocha 72. — Apt. Karpińskiego, M. Pocha 158 (Górczyn). — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — **Staroleka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom magistra filozofii w zakresie filologii niemieckiej uzyskali: Karol Schweiger z Ispas Rumunja i Michał Pajonk z Bogucic, woj. śląskie; w zakresie filologii francuskiej: Marja Stopówna z Łomży, woj. białostockie. Dyplom lekarza: Roman Krysiński z Poznania.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Konfrat. kupców chrześc.** Dnia 10 bm. o godz. 20.15 odbył się w „Domu Kupiectwa Polskiego” dyskusyjne zebranie z referatem p. redaktora Kazimierza Zakowskiego n. t. „Kapitały zagraniczne w życiu gospodarczym Wielkopolski”.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Chořągwie na konsultacji.** Generalny Konsulat Rzeszy Niemieckiej w Poznaniu wywiesił wczoraj chořągwie z racji zajęcia przez wojska niemieckie strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji.

— * **Nowy dyrektor izby skarbowej w Poznaniu.** Dekretem z dnia 3 bm. kierownictwo Izby Skarbowej w Poznaniu powierzone zostało p. Stefanowi Sieradzkiemu, dotychczasowemu naczelnikowi wydziału podatku przemysłowego w ministerstwie skarbu. P. Stefan Sieradzki ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim.

— * **Spis ulic w tramwajach.** Na skutek licznych zażaleń, że konduktorzy tramwajowi niedostatecznie informują pasażerów o położeniu ulic, dyrekcja P. K. E. poleciła wszystkim konduktorom zakup specjalnych broszur ze spisem ulic. Broszurka taka kosztuje 50 groszy. Wobec stosunkowo niewielkich zarobków tramwajarzy, nawet i te 50 groszy, — jak się okazuje — stanowią pokąźny wydatek. To też tylko kilku konduktorów nabyło zalecone broszurki. Czy nie byłoby lepiej, aby dyrekcja P. K. E. z własnych funduszy zakupiła odpowiednią ilość broszur i zawiesiła je w każdym wozie motorowym? Wozów takich jest 80, więc dla samej dyrekcji to 40 zł — przypuszczać należy — nie jest wielkim wydatkiem. — A może praktyczniej byłoby, umieścić w każdym wozie ostatnie wydanie planu miasta Poznania? (wel)

— * **Ku czci św. Kazimierza.** Staraniem sodalicii uczniów kupieckich, odbyła się wczoraj w auli gimnazjum kupieckiego przy ul. Śniadeckich, akademja ku czci św. Kazimierza. Słowo wstępne wygłosił ks. moderator Maćkowiak, poczem uczeń Marcinkowski wygłosił deklamację „Do wyższych ja rzeczy jestem stworzony”. Dłuższy referat, w którym wskazywano życie tego świętego królewicza jako wzór dla dzisiejszej młodzieży, wygłosił p. dyr. Woznicki. W dalszym programie udanej akademji wykonali kilka utworów religijnych p. Chruszczyński (baryton), uczeń szkoły drogerijnej Cieślowski (czelo) i chór sodalicii młodzieży męskiej. (wel)

— * **Nieudana symfonia.** Wczoraj w salach „Adrii” mistrz szachowy p. Zdzisław Lubieński z Poznania, rozegrać miał równocześnie 40 partij szachowych. Symfonia nie doszła do skutku, ponieważ na wezwanie p. Lubieńskiego stawilo się tylko 4 przeciwników. (pt)

— * **My chcemy ławek!** Czytelnicy nasi proszą o opublikowanie ich prośby pod adresem dyrekcji ogrodów miejskich, by ze względu na piękną pogodę i często ukazujące się słońce, ustawiono w tym roku wcześniej ławki na placach i skwerach publicznych w Poznaniu. (pt)

— * **W sprawie biegłego Marciniaka.** W związku ze sprawozdaniem z procesu

Tajemniczy wybuch w Zoologu

Ośmioletni chłopczyk odniósł dotkliwe obrażenia i poparzenia

Dwie silne detonacje wstrząsnęły wczoraj, około godziny 17, okolicą ulic Gajowej, Bukowskiej i Zwierzynieckiej. W oknach zadrżały szyby, a zaniepokojeni hukami mieszkańcy, dopytywali się o przyczynę. Sprawa wywołała tem większe podniecenie, gdy okazało się, że ofiarą wybuchu padł ośmioletni Czesław Goronński, którego ojciec, Michał, zatrudniony jest od około dziesięciu lat w zwierzyńcu poznańskim. Chłopiec odniósł podczas wybuchu dotkliwe poranienia na rękach i poparzenia na twarzy, oraz popalenie włosów. Doraźnie opatrzył krwawiącego z ran Czesia lekarz pogotowia (66-66) i przewiózł go do szpitala miejskiego.

Z zebranych na miejscu informacji okazuje się, że Czesio Goronński i jego rówieśnik Bolesław Tepper, syn pracownika, zatrudnionego w Polskiej Agencji Reklamy „Par”, znaleźli w parku Zoologu dwie płaskie paczki. Jedną z nich zawinięta była w papier czekolady „Goplana”.

Przy ścieżce wiodącej wokół stawu, w kierunku muzeum przyrodniczego, Czesio Goronński rozwinął paczkę, przyczem nastąpił groźny wybuch. Bolesław Tepper, porzucił niebezpieczną paczkę i pobił zawiadomić o wypadku ojca poranionego chłopca, mieszkającego w budynku ogrodu zoologicznego przy ul. Gajowej 5.

Tajemniczy wybuch skierował publiczność spacerującą w zwierzyńcu, w kierunku miejsca wypadku.

Gdy usiłowano nieść pomoc poranionemu Czesiowi, nastąpiła niespodziewanie druga silna detonacja w prawie temsamem miejscu. Eksplozowała druga paczka, którą porzucił mały kolega, Bolesław Tepper. Leżąc na ziemi paczkę usiłował podnieść jakiś chłopiec. Przechodzący nieznany jeszcze z nazwiska podoficer uchronił dziecko od

groźnych niewątpliwie skutków wybuchu i odrzucił pakunek kopnięciem nogi. Wskutek uderzenia nastąpił wybuch, który rozdarł wojskowemu czubek buta, nie przyprawiając jednak wojaka o jakąś ranę.

W międzyczasie krwawiącego silnie Czesia Goronńskiego przeniesiono do garderoby restauracji ogrodu zoologicznego. Niebawem przybyło pogotowie, i po doraźnym opatrunku przewiozło chłopca do szpitala miejskiego. Tam zsztyto poszarpane ścięgna na dłoniach i zewnętrznej stronie prawej ręki. Obrażenia chłop-



Czesio Goronński, ofiara eksplozji w Zwierzyńcu.

ca są bardzo dotkliwe ponieważ poraniony jest na twarzy od siekańcy z białego pudelka i opalone ma brwi i włosy. Na szczęście jednak oczy są nieuszkodzone.

Na miejscu wypadku policja z komisariatu VII przeprowadziła natychmiast dochodzenia.

Skąd mogą pochodzić materiały wybuchowe, narazie nie jest ustalone. — Nie wiadomo też, kto je mógł tam podrzucić.

O sile wybuchu świadczy fakt, że o obie detonacje słyszano w mieszkaniach, odległych o kilkaset metrów od budynków ogrodu zoologicznego.

od lokali, 8) od placów budowlanych, o ile pochodzą one z wymiarów za rok podatkowy 1932 i lata poprzednie, a termin płatności tych zaległości przypadał przed dniem 1 stycznia 1934 r.

Z omawianego umorzenia mogą skorzystać również ci płatnicy, których zaległości w chwili obecnej przekraczają kwotę 400 zł w każdym z wymienionych podatków, o ile do dnia 31 marca r. b. wpłacą na poczet zaległości sumy, zmniejszające zaległości do 400 zł.

— * **Dziwna identyczność adresów** Nie tak dawno donosiliśmy, że niektóre z kolektur zamiejscowych, przeważnie żydowskie, wysyłały pod adresem mieszkańców Poznania zaproszenia do gry na loterii państwowej w ich kolekturach.

Obecnie nadesłano nam niezwykle ciekawą kopertę listu pewnej lwowskiej żydowskiej kolektury, wysłanego do jednego z naszych Czytelników. Na kopercie widnieją wypisany maszynowo adres, ale jakże niezwykle. Oto zawiera on numer radioabonamentu naszego Czytelnika. — Przy porównaniu koperty z kwitem za radioabonament okazało się, że adresy ze znakiem Pz są identycznie wypisane, to też przy nałożeniu kwitu na kopertę adresy przystają do siebie. Kwity radiowe przesyła co miesiąc do urzędów pocztowych ministerstwo poczt i telegrafów w Warszawie. Czemu sobie tłumaczyły identyczność napisów, zwłaszcza znaki Pz i numer radioabonamentu na kopercie, wysłanej przez żydowską firmę, — niewiadomo, spodziewamy się jednak, że sprawa ta będzie wyjaśniona.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Obal się wrzaskiem.** Garnek z wrzącą wodą wylał na siebie 2-letni Marjan Włodarczyk, zamieszkały na osiedlu w Naramowicach. Chłopcu, który poparzył się dotkliwie, udzieliło pierwszej pomocy pogotowie (66-66) i przewiozło go do szpitala św. Józefa. (kl)

— * **Wypadek piłkarza.** Na boisku „Korony” złamał nogę podczas meczu 17-letni Czesław Dolski (ul. Jeżycka 13). Doraźnej pomocy udzieliło piłkarzowi pogotowie i przewiozło go do szpitala miejskiego. (kl)

— * **Chłopiec najechany przez auto.** Na Rybakach przy ul. Strzałowej, najechał samochód P Z 43513 chłopca, który nie odniósł jednak groźniejszych obrażeń. — Ofiarę wypadku zabrał brat do domu. (kl)

— * **Zgon nieznajomej kobiety.** W sobotę zasłabła nagle na ulicy Świerczewskiej na Dębcu nieznana kobieta. Przywołano pogotowie ratunkowe (66-66). Po doraźnej pomocy lekarskiej zamierzano nieznajomą przewieźć do szpitala miejskiego, jednak zmarła ona podczas przewożenia. Zwłoki nieznajomej, której identyczność narazie nie zdołano ustalić, przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Zmarła liczyć mogła do 30 lat, ubra-

Akademja Maryjna

Poznański komitet pielgrzymki młodzieży akademickiej do Częstochowy zorganizował w niedzielę pod protektoratem i przy uczestnictwie J. Em. ks. kard. Hłonda Akademję Maryjną. Akademja, której celem było zapoznanie szerokiego sfer społeczeństwa i młodzieży akademickiej z uroczystościami na Jasnej Górze w dniu 3 maja b. r. zgromadziła liczną publiczność, jaka wypełniła aulę do ostatniego miejsca.

Na pięknie przybranym zieleń i barwami papieskimi podjum, gdzie wśród zieleni widniał olbrzymi ryngraf z Matką Boską Częstochowską, ustawili się poczyt sztandarowe korporacje akademickie „Romy”, „Polonji”, „Pomeranji”, „Corony” oraz Sodalicyj Akademickich żeńskiej i męskiej.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez mistrzowski chór katedralny pod dyr. ks. mons. dr. Gieburowskiego motetu marj. „Veni conoraberis” A. Férina. Zkołej prezes dr. C. Rydlewski wygłosił prelekcję, podkreślając w niej znaczenie ślubowania młodzieży akademickiej na Jasnej Górze. Takiego aktu hołdu i oddania się młodzieży akademickiej pod opiekę Matki Boskiej Częstochowskiej nie było na całym świecie. Polska przez swą młodzież akademicką zamykała przed całym światem, że jest „semper fidelis”, z Polski wyjdzie odrodzenie społeczeństw katolickich. Następnie improwizację na temat Bogu-Rodzica z symfonji nr. IX Feliksa Nowowiejskiego wykonał z towarzyszeniem zespołu orkiestralnego 57 p. p. po raz pierwszy autor, wywołując burzę niemiłkających oklasków. Krótkie, lecz mocne przemówienie wygłosił prezes poznańskiego komitetu p. B. Wesołkowski, podkreślając z naciskiem, że młodzież akademicka, rycerze jutra, idzie w bój o ideały katolickie pod sztandarem Matki Boskiej Częstochowskiej, deklamację Bogurodzica, Kozłowskiego, wygłosił artystycznie p. Eugenjusz Olma.

Zarówno przemówienia jak i występy artystyczne były gorąco oklaskiwane przez liczną zgromadzoną publiczność. Uroczystość zakończył wspólny śpiew „Boże coś Polskę”. (sk)

na była w kurtkę kroju męskiego, z włochatego żółtawego materiału, czarną spódnicę, cztery swetry wełniane, czarne pończochy i trzewiki. Zmarła była garbatą.

— * **Zderzenie wozu z samochodem.** Na ul. Wrocławskiej zderzył się wóz jednokonnny z samochodem osobowym P Z 11639. Podczas zderzenia przy wozie uszkodzony został dyszel, zaś przy samochodzie rozbiły się dwie szyby. Z ludzi nik nie został poszkodowany.

— * **Zderzenie tramwaju z wozem.** Na Górnej Wildzie, w pobliżu fabryki Cegielskiego, zderzył się tramwaj linii 4 z wozem rzeźnickim Andrzeja Szadkiewicza (ul. Gruszkowa 33). Podczas zderzenia nikt z ludzi nie uległ wypadkowi, jedynie przy tramwaju został uszkodzony reflektor. (kl)

— * **Obłana kwasem solnym.** 24-letnia Eleonora Sroczynska z Poznania, służąca (ul. Długa 11) doniosła policji, że w bramie domu przy ul. Półwiejskiej 31 nieznana osoba oblała ją kwasem solnym. Sroczynska odniosła poparzenia na ciele i popalone zostało jej ubranie. Prawdopodobnie zachodzi tu akt zemsty. W sprawie tej prowadzi dochodzenia komisariat VI. (kl)

— * **Zgon w karetce pogotowia.** Na ul. Świerczewskiej zasłabła w sobotę nieznana kobieta, którą przywołano pogotowie zamierzało przewieźć do szpitala. Zmarła ona jednak w drodze w karetce pogotowia. Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej. Jak się okazało, była to 27-letnia Helena Spizewska, zamieszkała w schronie wojskowym przy ul. Świerczewskiej. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Napad rabunkowy.** Na szosie między Krowolicami a Środą, napadło dwóch osobników na mleczarkę z Krowolic, Józefę Marcinkowską i po zrabowaniu 700 złotych w gotówce zbiegło. Za rabusiami zarządza pościg. (kl)

— * **Ujęcie.** Podczas obławy, w rejonie komisariatu I zatrzymano 10 osób podejrzanych o kradzież, dokonane na terenie wspomnianego komisariatu. Ujętych zatrzymano w śledztwie. — Za odgrążanie się nożem ujęto i osadzono w areszcie policyjnym murarza Maksymiljana Pacholskiego (ul. Strumykowa 7). (kl)

— * **Ujęcie przestępcy na dachu.** W areszcie policyjnym osadzono 24-letniego Telesfora Machowskiego z Poznania, mieszkającego na Tamie Garbarskiej 26-27. Machowski, kilkakrotnie karany już za różne przestępstwa, podejrzany jest o kradzież. Ukrył się on przed pościgiem policji i wybiegł na dach przy ul. Piaskowej, gdzie go ujęto. Ujęto też robotnicę Jadwigę Muszalską (podwórze Barlebena 4) za

Z TARGU

— * **Dnia 9. b. m. na placu Sapiężyńskim** płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę): Nabył: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mleczne 1.50—1.60, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.60, mleko (litr) 0.20—0.24, jaja z wapna (mendeł) 1.00—1.10, jaja świeże (mdl.) 1.30—1.40.

Mięso: wieprzowina 0.60—0.70, wołowina 0.50—0.90, cielęcina 0.60—0.90, skopowina 0.70—0.80, kozina 0.50—0.70, słonina 0.70—0.75, smalec 1.10.

Ryby: szcunak 1.40—1.50, okoń 0.80—0.90, lin 1.20—1.30, karp 0.90—1.00, leszcz 0.70—1.00, białe ryby 0.40—0.60, sandacz 1.80—2.20, zielone śledzie 0.30—0.35, ryby śnieć 20—30 gr mniej.

Drob i dziczyzna: kura 1.60—2.50, kaczką 2.00—3.50, geś 3.00—5.00, gołębie (para) 1.00—1.40, indyk 5.00—8.00, perlice 2.50—2.80, bażant 2.50—3.00, królik 1.00—1.20 zł.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5 cebula 15, szpinak 0.50—1.00, buraki 10, brukselka 40—50, marchew 10—15, pietruszka (pececk) 10, seler (sztuka) 5—20, kalarepa 20—30, kalafior (sztuka) 20—60, kapusta (gl.): biała 20—30, włoska 15—30, modra 20—50, jarmuż 40—50, rabarber 30—40, zielona salata 10—20.

Owoce: jabłka 20—50; pomarańcze, sztuka 15—30, cytryna 20—25, żurawiny 50, owoce suszone 0.80—1.20 zł. (hu)

RÓŻNE

— * **Umarzanie zaległości nie przekraczających 400 zł.** Ogłoszony ostatnio w dzienniku urzędowym min. skarbu okólnik z dnia 14 lutego 1936 r. nakazuje umorzenie z urzędu zaległości nie przekraczających 400 zł, w podatkach 1) gruntowym, 2) od nieruchomości, 3) przemysłowym, pobieranym w formie świadectw przemysłowych, 4) przemysłowym od obrotu, 5) dochodowym z Dz. I, 6) bajatkowym, 7)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Podwyżka podatku scalonego

Ostatnie zmiany w zakresie podatku obrotowego pod pozorem uproszczenia wprowadziły dość znaczną zwyżkę podatku obrotowego. Ostatnio ogłoszona seria rozporządzeń w sprawie scalenia podatku obrotowego zrealizowała tę zwyżkę w zakresie podatku scalonego. Ale przejdźmy do cyfr.

Podatek scalony od artykułów, objętych Monopolem Tytoniowym, od wyrobów Państwowego Monopoli Spirytusowego i soli wynosił 4%. Po doliczeniu wszelkiego rodzaju dodatków, daniny majątkowej i opłaty stempłowej stawka podatku winna wynosić 5,675%. Wynika to z następującego obliczenia: Zasadniczy podatek winienby wynosić 3,25% (wobec obniżenia stawki dla przedsiębiorstw przemysłowych), plus dodatki 1,625%, plus opłata stempłowa 0,44% (dwukrotnie u producenta i w handlu hurtowym), plus danina majątkowa 0,36% (u producenta, w handlu hurtowym i w handlu detalicznym). Nowe rozporządzenie ustanawia stawkę w wysokości 6,8%.

Podatek scalony od losów loterii państwowej wynosił 3%. Po doliczeniu wszelkiego rodzaju dodatków, daniny majątkowej i opłat stempłowych powinien obecnie wynosić 4,55%, co wynika z następującego obliczenia: Podatek zasadniczy 3%, plus dodatki 1,2%, plus opłata stempłowa 0,22%, plus danina majątkowa 0,135%. Nowe rozporządzenie ustanawia podatek w wysokości 5%.

Podatek scalony od cukru wynosił 3,10%. Po doliczeniu wszelkiego rodzaju dodatków stawka wynosić powinna 4,915%, gdyż podatek zasadniczy po obniżeniu stawki dla przedsiębiorstw przemysłowych wynosić powinien 2,85%, plus dodatki 1,265%, plus opłaty stempłowe (od cukrowni i hurtownika) 0,44%, plus danina majątkowa (od producenta, hurtownika i detalisty) 0,36%. Nowe rozporządzenie ustanawia podatek w wysokości 5%.

Podatek scalony od piwa wynosił 4%. Po doliczeniu wszelkiego rodzaju dodatków powinien wynosić 5,955%, gdyż podatek zasadniczy po uwzględnieniu ostatniej niżki powinien wynosić 3,75%, plus dodatki 1,625%, plus opłata stempłowa 0,22%, plus danina majątkowa 0,36%. Nowe rozporządzenie ustanawia podatek w wysokości 6,8%.

Podatek scalony od miodu syconego, araku, rumu, likieru, konjaku, destylatów winnych, wódek gatunkowych, win gronowych i rodzyńko-

wych, wina sztucznego i moszczu winnego wynosił 4,2%. Obecnie po dodaniu wszelkiego rodzaju dodatków podatek ten winien wynosić 6,555%, gdyż podatek zasadniczy po dokonaniu niżki podatku dla przedsiębiorstw przemysłowych powinien wynosić 3,95%, plus dodatki 1,705%, plus danina majątkowa (od przemysłowca, hurtownika i detalisty) 0,36%, plus opłata stempłowa (od przemysłowca i hurtownika) 0,44%. Tymczasem nowe rozporządzenie ustanawia podatek w wysokości 7,2%.

Podatek scalony od wina owocowego i octu wynosił 3%. Po doliczeniu wszystkich dodatków powinien obecnie wynosić 4,295%, gdyż podatek zasadniczy po niżce podatku dla przedsiębiorstw przemysłowych powinien wynosić 2,75% plus dodatki 1,1%, plus opłata stempłowa 0,22%, plus danina majątkowa 0,225%. Tymczasem nowe rozporządzenie ustaliło podatek w wysokości 5,25%.

Podatek scalony od octu spirytusowego wynosił 7%. Po doliczeniu dodatków powinien wynosić 10,25%, gdyż zasadniczy podatek po niżce podatku od przedsiębiorstw przemysłowych wynosić powinien 6,75% plus dodatki 2,70%, plus danina majątkowa 0,36%, plus opłata stempłowa 0,44%. Tymczasem nowe rozporządzenie ustaliło podatek w wysokości 12%.

Podatek scalony od kwasu octowego wynosił 4,4%. Po doliczeniu dodatków powinienby on obecnie wynosić 6,41%, gdyż podatek zasadniczy wynosi 4,55% plus dodatki 1,68%, plus opłata stempłowa 0,22%, plus danina

majątkowa 0,36%. Tymczasem nowe rozporządzenie ustaliło podatek w wysokości 7,7%.

Podatek scalony od drożdży piekarnianych wynosił 4,75%. Po doliczeniu wszystkich dodatków powinien on wynosić 7,225%, gdyż podatek zasadniczy wynosi 4,5% plus dodatki 1,925%, plus opłata stempłowa 0,44%, plus danina majątkowa 0,36%. Tymczasem nowe rozporządzenie ustaliło podatek w wysokości 8,3%.

Wreszcie podatek scalony od cementu wynosił 2,6%. Obecnie po doliczeniu wszystkich dodatków stawka winna wynosić 3,425%, gdyż podatek zasadniczy po uwzględnieniu niżki dla przedsiębiorstw przemysłowych powinien wynosić 1,85%, plus dodatki 0,865%, plus opłata stempłowa 0,44%, plus danina majątkowa 0,27%. Tymczasem nowe rozporządzenie ustaliło stawkę w wysokości 3,8%.

Widzimy więc, że dla wszystkich artykułów podatek scalony został znacznie podwyższony, mimo, iż oficjalnie mówi się tylko o zastosowaniu norm nowej ustawy, wliczającej do podatku głównego wszystkie dodatki. Podwyżkę podatku pokryjomi uważa należy za niedopuszczalną i za sprzeczną z przepisami ustawy o podatku przemysłowym. Interesującym będzie orzeczenie w tej sprawie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który przecież ma prawo badania zgodności rozporządzeń z ustawą.

J. K.

Dając zarobek Żydowi, przyczyniasz się do pozbawienia chleba i pracy tysięcy Polaków!

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Po silnej depresji na giełdach światowych, która zaznaczyła się w poprzednim okresie sprawozdawczym w związku z zamachem stanu w Japonii i groźbą konfliktu zbrojnego sowiecko - mandzurskiego, nastąpiło w tygodniu ubiegłym pewne odprężenie, wywołane przedewszystkiem wiadomością o tworzeniu gabinetu przez usposobionego pokojowo dotychczasowego min. spraw zagranicznych Hirote. Nie znaczy to jednak, żeby tendencja uległa większemu wzmocnieniu. Wyraźnie zwyżkowa tendencja uwidoczniła się tylko na giełdach amerykańskich, natomiast giełdy europejskie wykazały naogół spadek obrotów i przeważnie nieznaczna tylko zwyżkę notowań w stosunku do tygodnia poprzedniego.

Na giełdzie nowojorskiej panowała tendencja mocna, co tłumaczy się korzystną oceną sytuacji międzynarodowej, z drugiej zaś strony dużym sukcesem nowej emisji bonów skarbowych na sumę 1.250 milj. dolarów, która pokryta została sześciokrotnie. Szczególnie silnym popytem cieszyły się papiery państwowe oraz akcje chemiczne, fabryk samochodów, samolotów oraz maszyn i narzędzi rolniczych. Bardzo słabe usposobienie wykazały papiery włoskie. Natomiast pożyczki polskie z wyjątkiem 6 proc. dolarowej osiągnęły zwyżkę. W dniu 6 marca notowano (w nawiasach cyfry z 27 lutego r. b.): 8 proc. poz. Dillona 92,12½ (90,50), 7 proc. poz. st. 107,50 (107,00), 6 proc. poz. dolarowa 78,00 (78,50), 7 proc. poz. m. Warszawy 68,25 (68,12½), 7 proc. poz. śląska 69,25 (69,00).

Giełda londyńska wykazała znaczniejszy spadek obrotów. Zwyżkowały brytyjskie papiery państwowe, spadły natomiast renty zagraniczne, z wyjątkiem brazylijskich. W dziale akcji zaznaczyła się duża podaż akcji przemysłu zbrojeniowego, wskutek czego akcje te znacznie się obniżyły.

Na giełdzie paryskiej przeważał nastrój słaby. Renty i akcje francuskie były naogół w podaży i uległy niżce, papiery zagraniczne osiągnęły przeważnie lepsze kursy.

Giełda amsterdamska wykazała niżkę notowań przy małych obrotach. Na berlińskim rynku rent panował nastrój spokojny przy kursach utrzymanych. Wiedź wykazywał nastrój spokojny przy obrotach małych.

Sytuacja na giełdzie warszawskiej większej zmiany nie uległa. Obroty utrzymały się na poziomie poprzedniego tygodnia. Kursy wykazywały niewielkie tylko wahania. Banknoty dolarowe notowano 5,22% — 5,23%, dolary złote 8,99, ruble złote 4,79 — 4,81, srebrne 1,45 — 1,40, bilon srebrny 0,65 zł. Za ceki Nowy Jork płacono 5,23% — 5,25, za kabel 5,24 — 5,25%. W dziale dewiz europejskich zwyżkowały lekko Londyn i Zurych. Za czerwonice sowieckie płacono 2,50 — 2,65, za marki niemieckie 148,00 — 147,00.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	2.3.	3.3.	4.3.	5.3.	6.3.	7.3.
Pszennica						
Warszawa	22,00	22,00	22,00	22,00	22,00	—
Poznań	19,75	19,75	19,75	19,75	19,75	19,50
Bydgoszcz	19,75	19,75	19,75	19,75	19,75	19,50
Łódź	21,75	—	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	13,00	13,00	13,00	13,00	13,00	—
Poznań	12,75	12,75	12,75	12,75	12,75	12,75
Bydgoszcz	13,00	13,25	13,25	13,25	13,25	13,25
Łódź	13,60	—	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	15,25	15,25	15,25	15,25	15,25	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	15,00	15,00	15,00
Bydgoszcz	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	15,00
Łódź	14,50	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50	—
Poznań	14,50	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75
Bydgoszcz	15,00	15,00	15,25	15,25	15,25	15,25
Łódź	15,25	—	—	—	—	—

Sytuacja na światowych rynkach zbożowych kształtuje się naogół pomyślnie, i może uchodzić za pewne, że stan ten nie ulegnie pogorszeniu do nowych żniw. Jeżeli ceny nie zwyżkują silniej, niżby to wynikało z ilości rozporządzalnych zapasów, tłumaczy się to wstrzemięźliwością

przy kupnie krajów importerskich, oczekujących wyraźnego ustalenia polityki zbożowej Kanady, która dysponuje największymi stosunkowo zapasami.

Jeżeli chodzi o stan zapasów światowych pszenicy, wykazuje on stały ubytek. Według statystyki G. Broomhall'a wynosiły one na dzień 1 lutego 1934 r. 582 milj. nów buszli; 1 lutego 1935 r. spadły na 517 milj., a w lutym rb. na 469 milj.

Na rynkach krajowych sytuacja była niejednorodna. Na giełdach warszawskiej i łódzkiej ceny utrzymały się bez zmian, natomiast na giełdach zachodnio - polskich pszenica spadała o 25 gr., natomiast jęczmień i owies zwyżkował równie o 25 gr. Cena żyta spadła w Poznaniu o 15 gr., w Bydgoszczy natomiast podniosła się o 25 groszy.

Masło

Zanotowano na początku ub. tygodnia tendencję słabą, a nawet lekka poprawa na rynku angielskim nie zdołała się utrwalić, w ślad bowiem za niżką cen masła duńskiego opadły również notowania dotyczące masła innego pochodzenia. Sytuacja jest jeszcze niewyjaśniona, jednak Kopenhaga w dniu 5 bm. obniżyła notowanie o 8 koron na 232 koron za 100 kg. Notowano: masło nowozelandzkie i australijskie 86, łotewskie 107 — 108, holenderskie 92, polskie 86 — 88 sh per cwt landet London.

Rynek krajowy spokojny. Ceny uzależnione od rezultatów osiągniętych z eksportu.

Skóry

Sytuacja na rynku skór gotowych czyli garbowanych, jest w dalszym ciągu bardzo niewyraźna. Od kilku miesięcy panuje w tej dziedzinie niebywały zastój, a nadzieja na poprawę obrotów w marcu zawiodła zupełnie.

W skórnictwie nie może być mowy o sztywnych cenach, niema kartelu, ceny skór podeszwoowych zbliżone są prawie zupełnie do cen przedwojennych, a ceny za obuwie i naprawę obuwia, nie odbiegają prawie wcale od cen przedwojennych.

Za t. zw. krupony (tablice jedrne bez lba i bez brucha), płacono przed wojną 1,60 — 2,20 mk za ½ kg., obecnie ceny wahają się od 1,70 — 2,50 zł za ½ kg. Jedynie ceny za skóry wierzchnie różnią się znacznie od cen przedwojennych, zwłaszcza skóry importowane jak t. zw. szewro - safajny, które dochodzą do 5 zł za stope t. j. mniejszej 10 dcmtr. kwadratowych. Krajowe skóry cielece wyrobu boks, są w cenie 14 — 18 groszy za dcm. kwadr. czyli 1,40 — 1,80 zł za stope, luksusowe kolorowe w desenie „mora” dochodzą w cenie do 30 gr. za dcm. kwadr.

To samo można powiedzieć o obuwu i tu już niema różnicy w porównaniu do cen przedwojennych, przeciwnie, można zaryzykować twierdzenie, że niektóre gatunki obuwia są nawet tańsze.

Skórnictwo z trwogą patrzy w przyszłość, a trwoga ta jest bardzo uzasadniona, gdyż najsolidniejsze firmy nawet, z trudem tylko mogą się wywiązać z zobowiązań swoich i jeżeli nadchodzący sezon zawiadzie, to niejedna placówka znajdzie się w położeniu bez wyjścia i zacznie żyć z substancji, co jest początkiem nieuniknionej ruiny. Jest to gałąź handlu, w której zysk detaliczny nie przekracza 10 proc., a w hurcie 5 proc., to też przy obecnych bardzo niskich obrotach, koszty handlowe dochodzą do bardzo wysokiego odsetka. Kosztów handlowych zmniejszyć nie można gdyż są one już tak niskie, że niema już gdzie co obciąć, ciężary fiskalne natomiast się zwyższają jak n. p. ostatnia „reformacja” podatku obrotowego w związku ze zmianą ustawy o stemplowaniu rachunków.

Żydowski handel pokątny oraz armia domokraców, przyczyniają legalnym kupcom skórnikom wprost nieobliczalne szkody. Wina to oczywiście skórników samych, którzy nie umieją się zrzucić dla zwalczania plag. (jap)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Mocniejsza tendencja dla funta i dolara.** Jak zawsze w soboty, oficjalne zebrania giełd zostały zakończone stosunkowo wcześniej, to też wahania kursów nie odzwierciedlają jeszcze właściwego obrazu reakcji sfer finansowych na wypadki polityczne. Zaznaczyć jednak należy, że giełdy zachodnie wykazały — po kilku dniach spokoju — wyraźnie mocniejszą tendencję dla funta angielskiego, co może być tłumaczone jako wyraz pewnego zaniepokojenia na rynku francuskim i ucieczka od franka do funta. Dewizy na Londyn i Nowy Jork wykazały wzmocnienie. Dewizy na Zurych i Amsterdam jeszcze się wzmocniły, obracając się w okolicach najwyższych z kiedykolwiek notowanych kursów. Dość mocno stoi również Belgja.

(k) **Strajk w firmie Suchard zakończony.** Jak się dowiadujemy, strajk w fabryce czekolady Suchard w Krakowie, połączony z okupacją zakładów przez robotników, zakończył się. Z wyjaśnienia dyrekcji fa-

bryki, ogłoszonego w krakowskim „Głosie Narodu” wynika, że zarząd fabryki nie wstrzymał robotnikom dopływu wody i nie uniemożliwił dostarczania żywności. Z powodu zepsucia się wentylu zamknięty został dopływ wody na 25 minut w celu naprawienia wentylu.

Z ZAGRANICY

(z) **Produkcja srebra wzrasta.** Światowa produkcja srebra w r. 1935 wynosiła 206,5 milj. uncji, wobec 185,4 milj. w r. 1934 i 164,1 milj. w r. 1933. Meksyk wyprodukował w r. 1935 — 72,2 milj. uncji srebra (wobec 74,1 milj. w r. 1934 i 69,1 milj. w r. 1933). Produkcja srebra w innych krajach w r. 1935 wynosiła: Stany Zjednoczone Ameryki 38,4 milj. uncji (w r. 1934 — 28,4 milj. i 21,0 milj. w r. 1933), Kanada 16,4 milj. (w 1934 r. — 16,4 i 15,4 w 1933 r.), Ameryka Południowa 25,0 (w r. 1934 — 16,0 milj. i 13,6 milj. w roku 1933), inne kraje — 54,5 milj. uncji (w r. 1934 — 52,5 milj. i 45,0 milj. w r. 1933).

Krótkie informacje gospodarcze

— W Gdyni ma powstać wielki młyn eksportowy, nastawiony głównie na produkcję otrębów pastewnych, wywożonych głównie na rynki skandynawskie i zachodnio-europejskie.

— Związek izb przemysłowo-handlowych wypowiedział się przychylnie w sprawie udzielenia zezwolenia na urządzanie corocznie we wrześniu Targów Włoskich w Równem, które powinny posiadać charakter regionalny, co dotyczy zakresu i rodzaju eksponatów, interesujących szczególnie dany okręg gospodarczy kraju.

— Obrót portu gdyńskiego w lutym rb. przedstawiał się następująco (w tonnach — w nawiasach dane za styczeń rb.): ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym wynosił 532.258,9 (753.813,1), z czego na obrót zamorski przypada 529.084,4 (748.668,5). Na przewóz przypada 67.665,5 t., na wywóz 461.418,9 tonn.

— Rokowania litewsko-niemieckie w sprawie uregulowania wzajemnych stosunków gospodarczych mają się rozpocząć dziś w dniu 9 bm.

— Między Niemcami a Brazylią toczą się pertraktacje w sprawie wymiany towarowej na zasadach kompensacyjnych. Brazylija ma do starczyć Niemcom 2 milj. worków kawy, 15 000 tonn mięsa mrożonego, 1200 tonn słoniny, następnie większej ilości bawełny, kauczuku, skór i owoców. Polowie pokrycia otrzyma Brazylija w postaci węgla niemieckiego, resztę gotówka.

— Senat amerykański zatwierdził projekt, ustawy, podwyższającej kapitał zakładowy Commodity Credit Corporation z 3 milj. do 100 milj. dolarów. Towarzystwo to ma na celu finansowanie rolnictwa, a w szczególności udzielanie kredytów pod zastaw zboża i bawełny.

— Grupa banków amerykańskich wyłożyła na tamtejszym rynku do publicznej subsypcji 4 i pół proc. obligacje państwowe Norwegii na ogólną sumę 17 milj. dolarów. Jest to pierwsza nowa emisja europejska na rynku amerykańskim od r. 1934.

— W tych dniach rozpocznie się zapowiadana od kilku lat budowa wolnego portu w Nowym Jorku. Będzie to pierwszy wolny port Stanów Zjednoczonych, drugi powstać ma w San Francisco. Roboty mają być wykonane w ciągu 9 miesięcy kosztem 4,6 miliardów dolarów.

— W związku ze zwyżką cen miedzi na rynkach światowych i zwiększeniem obrotów miedzi, rentowność koncernów miedzianych znacznie się poprawiła.

Zawody w hali w Poznaniu

Zawody lekkoatletyczne odbyły się w hali „Sokoła”. Z zamiejscowych zawodników startował tylko Kucharski, obok doborowej stawki miejscowej. Najwięcej reklamowane spotkanie Kucharskiego z Biniakowskim na dystansie 500 m nie doszło do skutku z powodu nieobecności Biniakowskiego, który rzekomo zapewnił Pozn. OZLA o swoim przyjeździe. Jeżeli tak było rzeczywistość, należałoby wobec Biniakowskiego wyciągnąć konsekwencje. Nic bowiem tak nie szkodzi imprezom, jak niewłaściwa reklama i zawód sprawiony publiczności. Kucharski zwyciężał bez wysiłku, choć uzyskane wyniki nie są szczególnie. Również w pozostałych konkurencjach wyniki są średnie. Jedyny dobry wynik to rekord Polski Hoffmanna K. (Warta) w trójskoku. Duża ilość rozegranych konkurencji biegowych wprowadziła na zawodach ożywienie. Zresztą pora na urządzenie zawodów w hali już minęła. Publiczności zebrało się mało, mniej niż na to zasługiwała obecność Kucharskiego.

Wyniki techniczne były następujące: bieg 80 m: 1. Małecki (W) 9,4 s., 2. Schmidt (A) 9,6 s., 3. Szuski (W); bieg 500 m: 1. Kucharski (Pogoń-Lwów) 1:14,2 m., 2. Małecki (W), 3. Fritsch (A); bieg 60 m przez płotki: 1. Schmidt (A) 9,3 s., 2. Małecki (W) 9,4 s., 3. Gancarz (S). Zwycięzcą został jednak Gancarz, bowiem dwóch pierwszych zdyskwalifikowano za przewrócenie płotków. Bieg 1000 m: 1. Kucharski (Pg-Lw) 2:51,2 m. Rekord na tym dystansie należy do Marciniaka, który ustalił go w tej samej hali i wynosi 2:51. 2. Janowski (W) 2:51,4 m., 3. Jakubowski (S), 4. Maćkowiak (W). Janowski trzymał się w biegu tym nadzwyczaj dzielnie i wpadł na metę tuż za Kucharskim. Jakubowski tylko z nadzwyczajnym wysiłkiem zepchnął Maćkowiaka na czwarte miejsce. 500 m junjorów: 1. Tadeusiewicz (S) 1:21,8 m., 2. Jurski (S) 1:22,5 m., 3. Andrzejewski II (W). Pewnym zwycięzcą w tym biegu był Grot (S), który tuż przed metą był o 10 m przed resztą. Niestety obracając się za resztą

stawki, potknął się i upadł, wstając przy pomocy widza, za co został zdyskwalifikowany, choć ukończył jeszcze bieg jako trzeci. Skok w wyż: 1. Draga (A) i



Na starcie biegu 500 m. Od lewej: Majewski (W), Fritsch (AZS), Jezierski (W) i Kucharski.

Warszawa — Bruksela w pięściarstwie 10:6

Warszawa. — W niedzielę w południe w gmachu cyrku odbyło się międzymiastowe spotkanie pięściarskie między reprezentacją stolicy i zespołem belgijskim, który przybył tu w sobotę z Poznania.

Pewną niespodzianką była porażka żyda Rotholca, który walczył zamiast Czortka, a miał początkowo nawet walczyć w wadze muszej. Drugą sensacją była porażka Robbego z Węgrowskim. W Poznaniu bowiem Robbe był zupełnie równorzędnym z Piłatem, a nawet przewyższał go. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

W wadze muszej: żyd Rundstein (W) zwyciężył Schelensa (B) przez techniczne k. o. w trzecim starciu.

W wadze koguciej — żyd Rotholc (W) uległ na punkty Legrandowi (B). Walka była nadzwyczaj zacięta, a zwycięstwo Belga zasłużone.

W wadze piórkowej żyd Rosenblum (W) wypunktował Rogera (B).

W wadze lekkiej — Kozłowski (W) uzyskał zaledwie wynik nierozstrzygnięty z Vindeem (B).

W wadze półśredniej — Jańczak (W) przegrał swą walkę z van Alphen (B).

W wadze średniej — Pisarski (W) odniósł zwycięstwo nad Claesenem (B), zastępującym kontuzjowanego de Schyvera.

W wadze półciężkiej — Doroba (W) nierozstrzygnął swej walki ze Smitsem (B).

Schmidt P. (W) po 1,72 m., 3. Hoffmann K. (W) 1,65 m.; trójskok: 1. Hoffmann K. (W) 13,52 m (rekord Polski), 2. Kaszubowski (A) 13,29, wynik również lepszy od dotychczasowego rekordu Polski, 3. Schmidt P. (W) 12,85 m.

Skok w wyż pań: 1. Laubówna (S) 1,35 m., 2. Lubiczówna (A) 1,30 m., 3. Reńska (A) 1,25 m.

Lekka atletyka

Kucharski zrezygnował z wyjazdu na trening do Budapesztu. Wiadomości, lansowane przez część prasy, że prosił o skreślenie go z grupy olimpijskiej jako protest przeciw niewysłaniu go na trening wiosenny do Włoch, nie odpowiadają prawdzie.

Pięściarstwo

W Łodzi drużyna Geyera pokonała Zjednoczonych 10:6, przyczem Mikołajczyk pokonał Cyranka. (c.)

IKB. (Świętochłowice) — Wisła 9:7. — Spotkanie odbyło się w Krakowie. Pojedynek Świrka z Mieczysławskim zakończył się wynikiem remisowym, przyczem pierwsza runda wykazała punktową przewagę Mieczysławskiego, natomiast w ostatniej Krakowianin nadział się na ciosy Słazaka i w tym okresie ustępował mu wyraźnie.

Primo Carnera pokonał w Nowym Jorku w 5 starciu 25 kg. lżejszego Hiszpana Gastanę. (T. wł.)

Sztutgart — Lombardja 8:8. Spotkanie odbyło się w Mediolanie. Poprzedniego dnia Niemcy przegrali w Rzymie 6:10. (T. wł.)

W czasie spotkania pomiędzy lubelskim Strzelcem a radomskim klubem Broń w Lublinie wydarzyły się dwa wypadki: Zieliński złamał rękę, a Olszewski przy upadku złamał żebro i został odwieziony do szpitala. (Pat.)

Jako przedmiot obowiązujący, poczynając od 3-ciej klasy szkoły powszechnej wprowadzono pięściarstwo w Hamburgu do wszystkich szkół. (Pat.)

Piłka nożna

Warta i HCP 6:4 (2:4). Do przerwy drużyna lepszą był HCP, po przerwie Warta netylko wyrównała, lecz uzyskała jeszcze dalsze dwie bramki. Kryszkiewicz strzelił dwie bramki, Scherfke, Lis, Nawrot i Stomniak po jednej.

Warta B i San 5:3 (1:3). Rewanżowe spotkanie rozegrane na boisku „Warty”, zakończyło się tym razem niespodziewaną porażką niepokonanego od szeregu miesięcy Sanu, który jednak grał z bramkarzem rezerwowym.

Legia i Pogoń 5:2 (3:2). Pogoń prowadziła już 2:0, jednak opadła z sił i lepsza technicznie i pod względem kondycyjnym Legia zdolała wyrównać i strzelić dalsze trzy bramki.

Pentatlon i San C 9:1 (5:0). Pentatlon nie miał trudnego zadania z rezerwowym zespołem Sanu, bijąc go wysoko i bez wysiłku. Bramki zdobyli dla zwycięzców Oset, Janaszewicz i Sarzewski. Rezerwy Pentatlonu grały z Koroną III i remisowały 3:3 (0:2). Na meczu tym wydarzył się nieszcześliwy wypadek, gdyż bramkarz Pentatlonu Czesław Polski złamał przy zderzeniu się z napastnikiem Korony, nogę.

Warta II zwyciężyła jeżycki „Sokół” wysoko 9:1 (5:0).

KPW. (Poznań) — Unja (Kościan) 7:3 (3:3). Zasłużone zwycięstwo gości, którzy cały czas przeważali. Trzy bramki strzelił Schuhmacher, po jednej Nowicki, Preja, Białas i Woźniczak.

Sukcesy polskiej drużyny w Niemczech. Jedyna polska drużyna piłkarska w Niemczech P. K. S. Berliński, rozgrywa obecnie spotkania o mistrzostwo Brandenburgii w swojej klasie (druga klasa okręgowa).

W niedzielę P. K. S. pokonał drużynę niemiecką Werder 3:1 (1:1). Wynik ten zadecydował o zdobyciu przez Polaków mistrzostwa Brandenburgii w tej klasie. Dalsze mecze nie będą miały już wpływu na kolejność pierwszych dwu drużyn.

Francja — Belgia 3:0 (1:0). Nasz ostatekni przeciwnik spotkał się w niedzielę w Paryżu na stadionie w Colombes wobec 35 tys. publiczności z reprezentacją Francji, która ostatnio znajduje się w dobrej formie. Zwycięskie dla gospodarzy bramki zdobyli Courtois dwie i Rio. (Tel. wł.)

Tenis

W Mentonie w półfinale Jędrzejowska pokonała Stammers 6:4 (9:7). (c.)

W finale Jędrzejowska pokonała Beillard 6:2, 6:1. Mathieu skreśliła. Para nasza Jędrzejowska i Tarłowski uległa w finale parze Mathieu i Lesueur 7:9, 3:6. W finale gry podwójnej pań Jędrzejowska i Noel pokonały parę Mathieu i Beillard 6:3, 6:3.

Gry sportowe

KSM (Jeżyce) pokonało w niedzielę K. S. M. (Dębica) w koszykówce 33:6 (10:1), a w siatkówce 2:1. Mecz koszykówki prowadził trener POZGS, p. Kłyszewko. (wz.)

Walne zebranie sekcji gier sportowych Warty odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 19.30 w sekretarjacie klubu, Aleje Marcinkowskiego 26. (kom.)

Finalowe rozgrywki o zimowy puchar PZGS w siatkówce pań odbyły się w sobotę i niedzielę w Częstochowie. W wyniku dwudniowych walk zwyciężył warszawski AZS. przed 2) Olsza (Kraków), 3) Gryf (Toruń), 4) Z. S. (Lwów), 5) HKS. (Łódź), 6) SNT. (Częstochowa). (Pat.)

W Toruniu w hali Pałacu Sportowego odbyły się zawody w siatkówce i koszykówce między drużynami KPW. (Poznań) a reprezentacją Pomorza. Poszczególne spotkania dały następujące wyniki: w siatkówce żeńskiej zwyciężyła drużyna Pomorza 2:0, w siatkówce męskiej wygrali Poznaniacy 2:1, w koszykówce żeńskiej zwyciężyła drużyna poznańska 16:2, wreszcie w koszykówce męskiej mistrz polski KPW. (Poznań) wygrał wysoko 59:15 (13:4). (Pat.)

Różne

Reportaż o rajdzie kolejowo - narciarskim wygłosi we wtorek o godz. 18.30 przed mikrofonem radiostacji poznańskiej p. mg. Wł. Bojczun, delegat Tow. Krzewienia Narciarstwa.

Narciarskie mistrzostwo Polski

Stanisław Marusarz zdobywa dwa tytuły

W sobotę odbył się w Zakopanem w ramach 17 mistrzostw narciarskich Polski bieg na 15 km dla zawodników, startujących w biegu otwartym i do biegu złożonego.

Startowało ogółem 69 zawodników, ukończyło bieg 66.

1) Karpiel Stanisław (Z. S. - Zakop.) w czasie 55:17, 2) Wawrytko (Sokół-Zakopane) 56:03, 3) Czech Bronisław (SNPTT - Zakop.) 56:44, 4) Dawidek Jan (SNPTT-Zakop.) 56:50, 5) Berych (SNPTT-Zakop.) 57:07, 6) Marusarz Stanisław (SNPTT-Zakop.) 57:16, 7) Nowacki (Ziśa - Zakop.) 58:11, 8) Słowiński (Z. S. - Zakop.) 58:33, 9) Czepczor Jan (Śl. Kl. Nar. - Katowice 58:43, 10) Stopka (Sokół-Zakopane) 59:00.

W klasyfikacji do biegu złożonego: 1) Wawrytko Stanisław, 2) Czech Bronisław, 3) Dawidek Jan, 4) Marusarz Stanisław, 5) Mrowca Franciszek (Sokół Zakop.), 6) Haratyk Jan (Śląski Klub Narciarski).

W niedzielę odbyły się konkursy skoków, które wywołały wielkie zainteresowanie, zarówno wśród zawodników, jak i publiczności, która tłumnie oblegała skocznię.

W skokach do kombinacji zwycięstwo odniósł Marusarz skokami 54 m i 56 m przed Br. Czechem 52 m i 49 m. W rezultacie w kombinacji mistrzostwo

Polski zdobył Stan. Marusarz z notą 456 przed Br. Czechem 448 p., Dawidek 409 p. (skoki 40 m i 42,5 m). Dalsze miejsca zajęli: 4) Wawrytko, 5) Fiedor (Kat.), 6) Haratyk (Kat.).

W konkursie skoków otwartych o mistrzostwo Polski, przy przedłożonym rozbiegu zwyciężył również Stan. Marusarz, który przewyższał innych zawodników prawie o klasę. Nieoczekiwanie dalsze miejsca za Br. Czechem, który zdobył drugie miejsce, zajęli mniej znani skoczkowie. Wyniki uzyskano następujące:

Mistrz Polski: Stan. Marusarz z skokami 57 m i 58,5 m — nota 225 p., 2) Br. Czech — nota 203 p. (45,5 m i 49 m), 3) Gewont (Sokół - Zak.) — 189 p. (37 i 35 m), 4) Kozdroń (SKN - Kat.) 182,5 p. (39 i 45 m), 5) Serafin R. (Sok. - Zakop.) 180,6 (35 i 43), 6) J. Dawidek 179,5 (41 i 41,5), 7) Fiedor (Katowice) 178,5 (41 i 43), 8) Sykała (AZS - Kraków) 171,5 (39,5 i 41,5), 9) Kelm (Ognisko-Wilno).

Przytoczone wyriki zawodów wskazują na znaczne podciągnięcie skoczków z poza Zakopanego.

Andrzej i Jan Marusarz oraz Orlewicz znaleźli się na dalekich miejscach, mieli bowiem skoki z upadkiem.

Z uwagi na nieprzychylny warunki śnieżne, bieg na 50 km o mistrzostwo Polski został odwołany. (c)

Wreszcie w wadze ciężkiej — Węgrowski (W) pokonał Robbeego (B) na punkty. W pierwszym starciu Węgrowski rusza ostro do ataku i do końca nie oddaje inicjatywy. Pod koniec starcia Belg nadziewa się na cios Polaka i idzie na deski. Po chwili wstaje i daje wyraźny znak, że chce się poddać, ale gong przerywa walkę. W drugim starciu Belg jest jeszcze nieco zamroczony i z trudem utrzymuje się na nogach, dopiero pod koniec przychodzi do siebie. W trzecim Polak posyła znówu Belga na deski, ale niesłychanie wytrzymał Robbe już po chwili opanowuje się, a w końcowej minucie góruje nawet nad przeciwnikiem. Zwycięstwo przyznano zupełnie słusznie Polakowi.

W ringu sędziował p. Świdnica, na punkty zaś Niemiec Perlitz, Belg Servais, oraz Warszawianin Piekarski. (c)

Hokej na lodzie

Olimpijczycy kanadyjscy pokonali w niedzielę reprezentację Paryża, złożoną z przebywających w Paryżu Kanadyjczyków nieznacznie i po walce 2:1 (0:1, 1:0). (Tel. wł.)

Hokej na trawie

Walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Trawie, odbyte w niedzielę w Poznaniu w obecności 5 klubów, udzieliło absolutorium ustępującym władzom za wyjątkiem wydziału sędziowskiego, który nie rozliczył się całkowicie z pobranych taks sędziowskich. Nowe władze wybrano w następującym, mało zmienionym składzie pp.: prezes — kpt. mg. Baczyński, wiceprezesi — kpt. dr. Grodzki, S. Paczkowski i Łoziński, sekretarz — kpt. Pfond, skarbnik — Gołaski, lawnicy — Pozwa i Szerbart; przewodniczący wydz. spraw sędziowskich — Gruszkiewicz; komisja sportowa — przew. S. Paczkowski, członkowie — Spychała, Kurowski, Zieliński i Regowski; komisja rewizyjna — przew. Kędzia, Drzewiecki, Liszka i Sobiecki. Ponadto zebranie po długiej dyskusji przyjęło nowy statut związku oraz uchwaliło rozegrać spotkanie z Austrią w Polsce, a mistrzostwa Polski w ciągu sierpnia i września. (wz)

Terminarz klasy A — P. O. Z. P. N.

W niedzielę odbyło się w sekretarjacie POZPN w obecności delegatów klubów zainteresowanych, losowanie drugiej serii (wiosennej) rozgrywek o mistrzostwo klasy A poznańskiego okręgu. Rozgrywki rozpoczną się 29 marca i ukończone zostaną 21 czerwca.

Poniżej podajemy terminarz rozgrywek (gospodarze na pierwszym miejscu):

29 marca: Olimpia — Warta 1b o godz. 11; KPW. (Poznań) — Korona godz. 11; Legia — Unja (Kościan) godz. 11; H. C. P. — Ostrowia godz. 14; KPW. (Ostrów) — Polonia (Leszno) godz. 15.

5 kwietnia: Legia — KPW. (Poznań) godz. 11; Korona — HCP. godz. 11; Olimpia — KPW. (Ostrów) godz. 14.30; Ostrowia — Unja godz. 15; Polonia — Warta godz. 16.

19 kwietnia: Olimpia — HCP. godz. 11; KPW. (Ostrów) — Legia godz. 15; Unja — Korona godz. 16; Warta — Ostrowia godz. 16; Polonia — KPW. (Poznań) g. 16.

26 kwietnia: KPW. (Poznań) — Olimpia godz. 11; HCP. — KPW. (Ostrów)

godz. 11; Warta — Unja godz. 11; Korona — Legia godz. 14; Ostrowia — Polonia godz. 15.

10 maja: Olimpia — Ostrowia godz. 11; HCP. — Unja godz. 11; KPW. (Ostrów) — Korona godz. 15; KPW. (Poznań) — Warta godz. 16; Legia — Polonia godz. 16.

17 maja: Legia — Olimpia godz. 11; Warta — Korona godz. 11; KPW. (Poznań) — Ostrowia godz. 15; Polonia — HCP. g. 16; Unja — KPW. (Ostrów) godz. 16.30.

24 maja: Olimpia — Polonia godz. 11; Warta — KPW. (Ostrów) godz. 11; Ostrowia — Korona godz. 15; KPW. (Poznań) — Unja godz. 16.

14 czerwca: HCP. — KPW. (Poznań) godz. 11; KPW. (Ostrów) — Ostrowia g. 16; Polonia — Korona godz. 16; Warta — Legia godz. 17; Unja — Olimpia godz. 17.

21 czerwca: Korona — Olimpia g. 11; HCP. — Warta godz. 11; KPW. (Ostrów) — KPW. (Poznań) godz. 15; Legia — Ostrowia godz. 16; Unja — Polonia godz. 17. (al.)



Zespół teatru „Comedie Française”, który zawitał do Warszawy na występy sceniczne. Na zdjęciu widzimy zespół po przyjeździe na dworcze warszawski. Fot. PAT Warszawa

Gdy chcecie schudnąć

pamiętajcie o ziołach magistra Wolskiego na przemianę materii, ze znak. ochr. „Degrosa”, które stosuje się przeciwko otyłości. Zawierają one jod organiczny w roślinie morskiej Yahanga, który po-

budza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu.

Wytwórnia: MAGISTER WOLSKI,
Warszawa, Złota 14.
ng 7477

Tam, gdzie pieprz rośnie...

Pieprz „hiszpański”, zwany także pieprzem „Cayenne”, odznacza się tem, że ani w Hiszpanji ani w Cayenne nie udaje się tak dobrze jak — na Węgrzech. Stamtąd zdobył on sobie, pod nazwą „papryki”, kraje i kuchnie całego świata. Centrum jego hodowli znajduje się w okolicy Szegedinu. Ponieważ zaś Węgry, w wyniku wojny światowej, południowy cypel obszaru tego utracili, więc dziś najlepszy „węgierski” pieprz Cayenne pochodzi z jugosłowiańskiej wioski Horgosz.

Czarnoziem wspomnianego siola rodzi paprykę najprzedniejszego gatunku o ognisto-czerwonym kolorze. Pieprz ten — jak już wskazuje jego nazwa — jest parząco ostry, lecz istnieje cały szereg gatunków papryki, z których gorzko-słodka papryka, t. zw. „rózana”, jest najlepszą i najdroższą. Kilka laboratoriów chemicznych i mielonych owoców południowo-azjatyckiej rośliny pieprzowej, nie przenikał na rynek, jako oryginalna „papryka rózana”.

W pracowniach chemicznych ustala się zapomocą odczynników i mikroskopu „prawdziwość” papryki, a obok laborantów walczą z nieuczciwą konkurencją specja-

liści „językowi”, którzy na wzór ich holenderskich kolegów od kosztowania kawy, lub londyńskich od próbowania herbaty, potrafią natychmiast wyczuć smakiem i sklasyfikować wszelkie gatunki mniej lub więcej palącego usta pieprzu. Dla tych znawców, każdy rodzaj papryki ma swój właściwy stopień „gorąca”. Owi specjaliści otrzymują bardzo wysokie wynagrodzenie. Biorą oni na język tylko maleńką szczyptę danego produktu, którą niezwłocznie wypłuwają; ta chwila wystarcza im jednak w zupełności, aby szczegółowo i nieomylnie ustalić „klasę” danej próbki, przytem ustawiczne kosztowanie tak ostrej substancji, jak pieprz hiszpański, nie zdaje się przyczyniać ich organizmowi jakiegokolwiek uszczerbku. Fakt ten ujawnia się jeszcze znamiennej u robotników pracujących w przemyśle paprycznym. Zatrudnione są tam przeważnie kobiety, zajęte luszczaniem, suszeniem i mieleniem ognistych straków. Pracują one stale w czerwonym, grzszym otoku: ich policzki i ręce są niby umazane świeżą krwią, a ich płuca przesiąknięte palącym pyłem. A jednak na zdrowiu kobiety te nie szwankują i przy robocie nawet — nie za kaszlą!

Chłopi węgierscy uważają paprykę za środek leczniczy i zapewniają długowieczność. Ciekawe, że pogląd ten nowoczesna nauka poniekąd potwierdziła, gdyż według stwierdzeń budapeszteńskiego profesora Szent György'ego, papryka zawiera witaminy A i C w znacznej ilości. Tem niemniej, czerwony „proszek hiszpański” może także przyczyniać szkodę, bowiem pyłek papryki osiadły na oku osoby „nie-wyszkolonej”, wywołać może zapalenie i długotrwałe łzawienie. Okoliczność ta znana była już przed wiekami szczepom indyjskim w amerykańskiej pra-ojczyźnie czerwonego pieprzu. To też tubylczy wojownicy posługiwali się nim w walce z Hiszpanami, zasypując „gorącym pro-

szkiem” oczy nacierającego wroga.

Hodowla rośliny pieprzowej i produkcja proszku paprykowego, wymaga wielkiego nakładu pracy i dużej zreczności. Wszystkie odnośne roboty wykonywane są przez kobiety. Praca trwa przez cały rok. Rośliny sadi się w styczniu; latem pamiętać trzeba o należytem, obfitem nawodnieniu plantacji, zaś jesienią uskuteczniany jest zbiór. Czerwone strąki wiązane są w wieńce, z których każdy waży po 20 kilo, lecz po wysuszeniu waga ich spada do 4 kilo; otrzymuje się zaś z nich 1.75 kg proszku paprykowego.

Ponieważ wszystkie kobiety w Horgosz i okolicy, rok okrągły zajęte są w przemyśle pieprzowym, więc mężczyźni, chcąc nie chcąc, zajmować się muszą gospodarstwem domowym, gotowaniem strawy i — nianieniem dzieci!

Kr.



„Eugeniusz Oniegin”

„Eugeniusz Oniegin” należy do tych oper, które mają dobrą tradycję na naszej scenie i które cieszyły się zawsze wielkiem wzięciem u publiczności. To też wznowienie go było w zasadzie pomysłem słusznym, gdyż dzieło to jest muzycznie wartościowe i w Poznaniu ma poważną grupę miłośników, czego zresztą najlepszym dowodem była liczna frekwencja na sobotnim przedstawieniu.

Wszakże zanim „Oniegin” wejdzie ostatecznie w kurs dalszych przedstawień, należałoby wygładzić dość liczne nierówności opracowania, które psują ogólne wrażenie widowiska, mogącego mieć wszelkie szanse powodzenia. Zacząć wypadałoby tym razem od statystów. Otóż wartoby w pierwszym rzędzie lepiej ich ucharakteryzować, podkreślając przez odpowiednie kostiumy, wdzięki... dotąd niestety ukryte. Zwłaszcza kostjomy dam dworu (a także ich ruchy) stanowczo domagają się korekty.

Partja „Oniegina” leży doskonale w charakterze głosu p. Dolnickiego i także w typie aktorskim niemniej dobrze mu odpowiada. Jego postawa i gest pełen wyrazu nigdy nie chybiają wrażenia. Rola Tatjana wymaga w po-traktowaniu scenicznym dużo ciepła i słodyczy. Krecja p. Korytko-Czap-skiej niezbyt mocno te cechy podkre-sła, jej Tatjana jest nieco chłodna i sztywna. Druga odsłona pozwoliła p. Czapskiej ukazać zalety muzykalności i ładnego głosu (wyjawszy pewne o-srości średnicy), jednakże wrażenie dodatnie osłabia trochę mało plastycz-ną wymowę, co zwłaszcza przy niektó-rych spółgłoskach daje się odczuć. Nie-dyspozycja p. Petera utrudnia nam bliższą orientację, o ile partja Leń-skiego leży w zakresie jego talentu. Natomiast z uznaniem warto przy-pomnieć arję Gremina, wybornie za-spiewaną przez p. Urbanowicz i dalej wymienić p. Roessler-Stokowską (Olga) oraz niezawodną, jak zawsze, p. Ja-nowską-Kopczyńską w roli niani Fili-piejowej. Kapelmistrz p. Barański z u-wagą urzędował przy pulpicie a nie osłabiło to jego powagi ani znaczenia, gdy okazjnie chór wymknął mu się z pod pałeczki.

Dr. Z. SITOWSKI



GRUŻLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu po-aga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel. n 5894

I w Paryżu też ciasno

Warszawa, Łódź, Kraków, narzekają na ciasnotę ulic, na gwałtowną i ciężką komunikację, która nie daje rady frekwencji pasażerów w pewnych godzinach. Mówi się jak o zbawieniu o wprowadzeniu metro n. p. w Warszawie. A tymczasem gdzieindziej, wcale nie lepiej, choć jest metro i inne środki komunikacyjne. W Paryżu więc, gdzie trzynaście linii ziemnej kolei elektrycznej t. zw. metro przewozi dziennie 3 miliony ludzi, najgorętsza frekwencja zdarza się między godz. 5 a 7 po południu, sięga bowiem 300.000 osób. Ruch pociągów na liniach metro rozpoczyna się już od godziny 5 rano, a ilość pociągów rozpoczyna się od 37, by o godz. 5 po poł. osiągnąć cyfry 450. Pomimo to w niektórych punktach i godzinach ścis i tłok jest tak wielki, iż trzeba przeczekać niekiedy dwa i trzy pociągi, aby dostać się do wagonu. Dla zagęszczenia ruchu postanowiono zatem przyspieszyć bieg pociągów i doprowadzić szybkość ich do 25 km. na godzinę (dotychczas 20 km.) i jednocześnie skrócić postoje na stacjach.

Król Edward VIII w Lourdes

Dzienniki przypominają, że obecny król Edward VIII bawił w r. 1931 jako książę Walji w Lourdes i z zainteresowaniem śledził z przed bazyliki Różańcowej procesję chorych zakończoną błogosławieństwem. Zwraca się przy tem uwagę, że dzisiejszy król, choć należący do obcego wyznania, nie wahał się podczas błogosławieństwa uklęknąć wraz z innymi na ulicy. (KAP)

Klub milionerów angielskich

W najelegantszej dzielnicy Londynu, w Westend, przy Corkstreet, otwarty został klub milionerów. Nie trzeba cprawda być milionerem, aby móc podołać składkom rocznym klubu, gdyż wynoszą one wszystkiego 10 szylingów 6 pensów od osoby. Inicjatywę do założenia klubu dał znany restaurator londyński Marzini, najwybitniejszymi zaś członkami klubu są: sir Harry Preston i lord Straitspay. Do klubu mogą należeć tylko ci, którzy prócz majątku wykazują się jeszcze nieposzlakowaną opinią dżentelmana.

ZNAWCA SZTUKI.

— Ile pan dał za martwą naturę „Rzodkiewka i dzban piwa”?
— Pięćset franków.
— Za drogo! Mój „Szampan i ananas” kosztował tylko czterysta franków.
(„Le Rire”)

Najnowsze żurnale kroje i podręczniki Kałamajski



W czwartek toczył się przed sądem apelacyjnym w Warszawie proces narodowców z Łodzi, oskarżonych o wydawanie i rozpowszechnianie ulotek, oraz o zajęcia przed Łódzką Katedrą w dniu 3 maja 1934 r. Rozprawie przewodniczył sędzia Rykaczewski. Proces ograniczył się tylko do przemówienia stron, a ława oskarżonych była pusta, choć przyjechało kilku oskarżonych z adw. Kazimierzem Kowalskim, prezesem Stronnictwa Narodowego w Łodzi na czele. Zajęli oni miejsca wśród publiczności. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazujący 7 oskarżonych na kary więzienia od 10 miesięcy do 2 i pół roku, ale kary te zostały im darowane na podstawie amnestji. Apelacja prokuratora, domagająca się skazania 12 niewinnych narodowców z adw. Kowalskim na czele, została przez sąd apelacyjny oddalona. Zdjęcie przedstawia moment rozmowy oskarżonych w kuluarach sądu ze swymi obrońcami. Stoją od lewej: adw. Stypulkowski z Warszawy, adw. Kazimierz Kowalski, st. żołn. Szczesny (skazany w I instancji na dwa lata więzienia) i adw. Szwaajder z Łodzi.

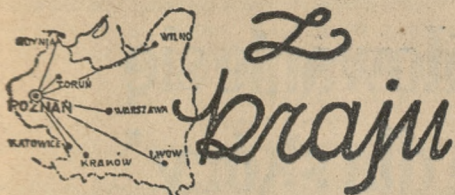
Fot. Ed. Fikus



ng 7 590



P. Ludwizanka i p. Hańcza w sztuce „Bez trzeciego”, której premiera w Teatrze Polskim odbyła się w sobotę.



PROCES O ZABÓJSTWO MIN. PIERACKIEGO W DRUGIEJ INSTANCJI

Jak donoszą, po ukończeniu protokołu z procesem Ukrainców o udział w zabójstwie min. Pierackiego, wydział sądu okręgowego w Warszawie przystępuje obecnie do opracowania motywów wyroku. Motywy te poniekąd będą stanowiły unikat w sądownictwie polskim ze względu na obfity materiał dowodowy w tymże procesie, obejmujący około 700 stron pisma maszynowego.

Oczekują, że motywy wyroku będą doręczone skazanym w kwietniu, wobec czego rozprawa apelacyjna nastąpiłaby prawdopodobnie jeszcze przed wakacjami.

Skazani Lebed i jego czterej towarzysze znajdują się w więzieniu świątokrzyskim. Z dwóch zasadzonych kobiet, Zarzyckiej i Hnatkiwskiej, pierwsza przebywa w więzieniu lwowskim, a druga fordeńskim.

LICZBA STUDENTÓW W KRAKOWIE

Kwatura Uniwersytetu Jagiellońskiego opracowała zestawienie złożonych zapisów na rok 1935/36. Liczba studentów i studen-

Kryła, że telegram ze Lwowa wysłał kuzyn zmarłego. Tłumaczy się on tem, że miał sen, jakoby Kuśnir nie był umarł, lecz pozostaje w letargu. Cała ta niesamowita historia będzie miała prawdopodobnie jeszcze odpowiedni epilog przed sądem.

KALENDARZYK ŁOWIECKI NA KWIECIEŃ

Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskiego), w kwietniu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: łosie - byki, łosie-samice i cielęta, jelenie - byki, danielerogacze, jelenie i daniela - łanie i cielęta, sarny - kozy i kozłeta, sarny - kozły, dziki, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające - szaraki, zające - bielaki, głąsce - kury, ciętrzewie - kury, jarząbki, pardwy, bażanty - koguty, bażanty - kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki - samice, dzikie kaczki - samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, dropie, dropie - kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puławy, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi - gołębiarzy, krogulców, wron i srok), żubry, bobry, kozice i świstaki.

RZECOME PROJEKTY ZMIANY POWIATÓW W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM

W związku z notatkami, jakie ukazały się w prasie o zamierzonym jakoby skasowaniu powiatów brzezińskiego i łaskiego, urząd wojewódzki w Łodzi komunikuje, iż

Kinoteatr „ŚWIT“ św. Marcin Od dziś najnowszy film lotniczy

„BURZA NAD ANDAMI“

W roli popisowej niezrównany odtwórca ról bohateńskich JACK HOLT

tek na wszechznany krakowski wynosi obecnie 6.087 i jest w porównaniu z rokiem ubiegłym niższa o blisko 10 proc. Jedną z głównych przyczyn zmniejszenia się liczby studentów są wysokie opłaty. Największa liczba studentów jest na prawie, mianowicie 2.570, następnie na filozofii 2.052, na wydziale lekarskim i studium wychowania fizycznego jest 858, na teologii 379, na rolnictwie 228 studentów.

NIESAMOWITA HISTORIA Z NIEBOSZCZYKIEM

W Janowie koło Lwowa zmarł nagle podczas ataku epileptycznego 38-letni Eustachy Kuśnir. Rodzina nie chciała uwiaryżyć w możliwość zgonu i zdecydowała się na pogrzeb dopiero, gdy kilku lekarzy zgon ten potwierdziło. Pogrzeb odbył się z opóźnieniem. Tymczasem nazajutrz nadszedł telegram alarmujący ze Lwowa, że Kuśnir jednak żyje, który wszyskich znowu poruszył do głębi i sprawił to, że nocą udano się na cmentarz, grób rozkopano i otwarto trumnę, ażeby się przekonać, że ciało nieboszczyka w niej jednak spoczywa tak, jak je pochowano.

Sprawą tą zajęła się policja, która wy-

podane informacje o zamierzonym skasowaniu tych powiatów nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

Obecnie rozpatrywane są jedynie projekty zmiany granic gmin wiejskich na terenie woj. łódzkiego w kierunku dostosowania ich do wymogów ustawy z dnia 23 marca 1933 r.

Koncert symfoniczny

Jutrzejszy koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim pod dyrekcją szambelana Feliksa Nowowiejskiego zapowiada się bardzo interesująco. Po raz pierwszy wykonany zostanie poemat symfoniczny do słów Jana Kasprzowicza „Dzień irae” poznańskiego kompozytora T. Z. Kasserna. Zapowiedź wykonania nowego utworu Kasserna wzbudziła zainteresowanie w świecie muzycznym, bowiem utalentowany ten kompozytor należy do czołowych polskich twórców, którego utwory m. in. „Koncert na sopran” (śpiewany jedynie przez Ewę Bandrowską), zyskał rozgłos na obu półkulach świata. Drugim ośrodkiem zainteresowania jutrzejszym koncertem, to występ znakomitej pianistki prof. Gertrudy Konat-



CARL ZEISS
JENA

Wygodnie się czyta

podczas długich, zimowych wieczorów, przyjemnie się pracuje przy sztucznym świetle dzięki szkłom URO — Punktal Zeissa. Przez zlagodzenie infra-czerwonych promieni sztucznego światła, uzyskuje się warunki, odpowiadające światłu dziennemu, co kojąco wpływa na oczy, chroni je przed przedwczesnym zmęczeniem i zwiększa przez to wydajność pracy. Dlatego też

ZEISS'a SZKŁA OKULAROWE URO - PUNKTAL

są zwłaszcza obecnie tak przyjemne w noszeniu.

Do nabycia u optyków. Broszury wyjaśniające „URO 475” wysła bezpłatnie firma Carl Zeiss Jena oraz Reprezentacja Dom Techn.-Handlowy J. SEGALOWICZ, Warszawa, Moniuszki Nr. 2a.

ng 7595

kowskiej, w której mistrzowskim wykonaniu usłyszymy monumentalny koncert d-moll Brahmsa. Program wieczoru uzupełni wstęp do „Parsifala” R. Wagnera i „Marsz francuski” R. Ducasse.

„Pod Pręgierz“

Ukazał się świeży (10) numer tygodnika „Pod Pręgierz”, zwalczający żydostwo, które wdziera się uparczywie do naszej dzielnicy. Numer ten zawiera sporo materiału informacyjnego z tej dziedziny, oraz przygważdża niektóre jaskrawe wypadki żydofilstwa. „Pod Pręgierz” wychodzi co tydzień; wydawnictwo mieści się przy ul. Fr. Ratajczaka 14, tel. nr. 20-97.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. We wtorek koncert symfoniczny pod dyrekcją F. Nowowiejskiego z udziałem pianistki G. Konatowskiej.

W środę opera „Tosca” z występem znakomitej primadonny Adeliny Korotko-Czapskiej, tenorem St. Roy'em, świetnym barytonem Z. Dolnickim, Urbanowiczem,

Warchalewskim i Gruszczyńskim. Nowe dekoracje aktu I Z. Szpingera — reżyserja M. Janowskiej. Dyryguje dyr. dr. Z. Łatoszewski.

W czwartek po raz 5 przyjęta z wielkim entuzjazmem operetka „Bal w Savoyu”.

Teatr Nowy

Pożegnalne gościnne występy Kazimierza Szuberta

Gościnne występy znakomitego artysty Kazimierza Szuberta, potrwać jeszcze kilka dni w wesołej farsie jego przeróbki „On i jego sobowtór”, poczem świetny komik opuszcza już nasze miasto. Pełna humoru, dowcipu, niesamowicie zawiśniętych, a wesołych sytuacji, farsa „On i jego sobowtór” z niezrównaną kreacją Kazimierza Szuberta w pociesznej roli dra Ciółka dana będzie od dzisiaj — poniedziałku do piątku bież. tygodnia włącznie na przedstawieniach wieczornych. Będą to już ostatnie pożegnalne przedstawienia z udziałem ulubieńca publiczności Kazimierza Szuberta. — Udzielone zniżki ważne.

Najbliższą premierą Teatru Nowego będzie głośna współczesna sztuka Władysława Fodora „Matura” — której wystawienie uległo opóźnieniu wskutek niebывалego powodzenia Kazimierza Szuberta. Nowość repertuaru ukaże się na premierze w dniach najbliższych.



Dnia 7 marca 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy, nieodżałowany mąż, najlepszy ojciec i troskliwy brat, ś. p.

Teodor Dembiński

z Janikowa

przeżywszy lat 59. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się w kościele parafialnym w Ostrowie w czwartek, 12. bm. o godz. 11, o czym donoszą

dg 1090

w ciężkim smutku pogrążeni
żona, syn i rodzina.

Powozy oczekiwać będą na stacji kol. w Janikowie.



Teodozja z Rolińskich Simińska

nasza najbardziej ukochana matka, teściowa, siostra i babcia, zasnęła w Bogu w dniu 8 marca 1936 r., opatrzona Sakramentami św. Pogrzeb odbędzie się w środę, 11. bm., o godz. 16 z domu żałoby, Kościan, Rynek 30. Nabożeństwo żałobne odbędzie się nazajutrz o godz. 8-mej w kościele Farnym.

zg 13 058

W głębokim smutku pogrążona

Kościan, Poznań.

rodzina.



W dniu 8. bm. o godz. 22.30, zasnęła w Bogu, opatrzona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babcia, ś. p.

z Żebrowskich

Franciszka Orchowska

przeżywszy lat 69. Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, o godzinie 17 do kościoła parafialnego w Barcinie. Nazajutrz w środę o godzinie 10 msza św. żałobna i pogrzeb.

ng 7594

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.

Barcin, Warszawa, Międzychód, Bydgoszcz.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 7 marca 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie w 25 wiosnie życia, nasz najukochańszy syn, brat, wujek, szwagier, ś. p.

Ziemowit Hieronim Ziarniak

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żałoby we wtorek dnia 10-go marca br. o godz. 16.30 do kościoła parafialnego w Strzałkowie. Pogrzeb nazajutrz o godz. 8.30.

ng 7601

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice i rodzeństwo.

Strzałkowo, Biała-Niżna, Poznań, Czarnków, Wolsztyn, Września, Inowrocław.



Dnia 8 b. m. o godzinie 8,30 wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona Olejami św., po krótkiej chorobie, nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia, ś. p.

Stanisława Mierzejewska

przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby na nowy cmentarz w Ostrowie. Msza św. nazajutrz o godz. 9.

Ciężko strapiione

rodzeństwo i rodzina.

Ostrów, dnia 9 marca 1936 r.

dg 1092



Dnia 7 marca 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa matka, ś. p.

z Smaków Jelita-Promieńska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10. bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej O. O. Zmartwychwstańców. Msza św. odprawi się w środę, o godz. 8,30 w kościele św. Marcina.

zg 13 061

W ciężkim smutku pogrążona

córka.

Autobus o godz. 2,30 przy Bibliotece Raczyńskich.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, Romana Szymańskiego 6.

Za liczne dowody szczerego współczucia, okazanego z powodu zgonu mego najukochańszego męża, ś. p.

Kazimierza Ostoja Chyżyńskiego

oraz za wieńce i kwiaty, składam najserdeczniejsze

podziękowanie

żona.

Poznań, Aleja Wielkopolska 39.

zg 13060



Dnia 7 marca 1936 r., zmarł długoletni członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Józefat Prałat

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10-go marca rb. o godz. 16 z kostnicy cmentarnej par. Bożego Ciała w Dębcu. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu. „Ubezpiecz. Vesta”.

ng 6763



W sobotę, 7 marca 1936 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa córka, nasza droga siostra w 16 wiosnie życia, ś. p.

Bożena Biskupska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12. bm. o godzinie 4,30 po południu z kostnicy cmentarnej św. Wojciecha, o czym donosi

w ciężkim smutku pogrążony

ojciec i bracia.

Pg 3116-34.63

Poznań, Nad Wierzbakiem 18.

Zakł. Pogrz. „Cerebral” ul. Towarowa 25. tel. 31-80.

Przyjmujemy zaraz

książkową

obeznana dokładnie z prowadzeniem księgi produkcji. Podania z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem pensji prosimy przesyłać pod adr. **Młyn „Maka” w Pelplinie.**

zg 13 057

Przesadne malowanie się jest szkodliwe dla skóry

-mówi specjalista

Co należy czynić

Dziwnem doprawdy to się wydaje, lecz nauka dowiodła, że lata ustawicznego malowania się nakładają znaki czasu na twarz. Jest to zgubne dla naturalnego piękna dziewczęcej cery. Ale, przez zwykłe przwrócenie skóry żywotnego składnika młodości, nazwanego „Biocel”, cera nabiera świeżości, jasności i piękna.

Ten cenny „Biocel” jest wyciągiem z młodych zwierząt, otrzymanym specjalnym sposobem przez Prof. Stejskal z Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jest on obecnie zawarty w Kremie Tokalon koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Stosowany wieczorem odżywia i odmładza tkanki i ściągając zwiózcza mięśnie twarzy podczas snu. Rano zaś należy używać kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego). Jest on wybielający, ściągający i wzmacniający. W ten sposób najgorzej wyglądająca, zniszczona przez malowanie skóra i zwiędła cera, nabierają zadziwiającego piękna. Szczegółowy wynik gwarantowany, lub zwrot pieniędzy



rem odżywia i odmładza tkanki i ściągając zwiózcza mięśnie twarzy podczas snu. Rano zaś należy używać kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego). Jest on wybielający, ściągający i wzmacniający. W ten sposób najgorzej wyglądająca, zniszczona przez malowanie skóra i zwiędła cera, nabierają zadziwiającego piękna. Szczegółowy wynik gwarantowany, lub zwrot pieniędzy

Osoby o przytępionym słuchu!

Przewrót wprowadzają nasze nowe modele akustyczne, które przywrócą Wam radość życia! Prosimy się przekonać! Czy wiedzieliście już o tem, że **słyszec można przez kości?** Nasz specjalista zademonstruje Wam bezpłatnie i bez zobowiązań **ostatnią nowość** w dniach 11 i 12 marca w czasie od godz. 10—1 i 3—6 we firmie K. GREGER, Poznań, ul. 27 Grudnia 18. Czekamy na Was we własnym waszym interesie. Bezpłatny prospekt M: Pg 3117-11.8

Generalne Zastępstwo: Deutsche Akustik, Ges. m. b. H., Berlin, Reinickendorf.

Mierniczej

praktyki poszukuję. Zgłoszenia „Par”, Poznań nr. 54,59 pod „Miernictwo” Pg 3114-54 59

Najlepszą lokatą kapitału

są inwestycje budowlane i przemysłowe na terenach Gdyni. Pisemnych informacji udziela: **Gdynskie Biuro Informacyjno-Budowlane. Poradnia dla budujących — Biuro projektów i kalkulacji, Gdynia, Ant. Abrahama 28, tel. 32-88.** ng 7453

Objekt fabryczny

150—300 kw. metrów, wysokie ubikacje ewtl. mieszkaniem kupi wprost od właściciela. Oferty „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 54,62. Pg 3115-54,62

Lokal na kawiarnię

restaurację lub dancing, piękny, duży, terasy nad morzem, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia **W. Dusznicki, Gdynia poste restante.** zg 13 056

BILANS z dnia 31 stycznia 1936 r.

Spółdzielni Budowlanej Właścicieli Nieruchomości Osada Dębina w Poznaniu w likwidacji.

Stan czynny	Stan bierny
Gotówka w kasie . . . 2,74	Udziały . . . 370.—
Gotówka w banku . . . 772,46	Dywid. z r. 30 . . . 85,20
Dłużnicy . . . 170.—	Fundusz zasobowy 243,40
	Nadwyżka . . . 246,60
	945,20 zł

Poznań, dnia 1 lutego 1936 r.

Zgodność zestawienia bilansu potwierdzają

Rada Nadzorcza Likwidatorzy
Inż. Stefan Granatowicz Michał Wegner Andrzej Häusler
Michał Kordus zg 13 059

II. Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Drukarni Robotników Chrześcijańskich Spółki Akcyjnej w likwidacji odbędzie się w **sobotę, dn. 28 marca 1936 r. o godz. 16** w Poznaniu w lokalu Czytelni TCL. przy Al. Marsz. Piłsudskiego 1, I ptr. Porządek obrad: 1) Zagajenie i sprawdzenie legitymacji, 2) Sprawozdanie likwidatora i przedłożenie bilansu zamknięcia likwidacji, 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, 4) Zatwierdzenie ostatecznych rachunków i sprawozdania likwidacyjnego, 5) Uchwała w sprawie oddania na przechowanie ksiąg i dokumentów, 6) Wynagrodzenie członka Rady Nadzorczej, 7) Wolne wnioski. Prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy przedłożyli poświadczenia którekolwiek banku względnie notariusza na zdeponowane akcje lub złożyły akcje swoje w naturze na ręce likwidatora na tydzień przed terminem zgromadzenia. Poznań, dnia 24 lutego 1936. Przewodniczący Rady Nadzorczej (—) Leonard Wlazło. Likwidator (—) Ks. Dr. Milik. Pg 3100/956

Potrzebni do Zakładu Fotochemigraficznego:

Fotograf do czarnych i barwnych reprodukcji,

Trawiacze do siatek i kresek,

Retuszerzy do barwnych reprodukcji offsetowych

Reflektuje się na siły pewne z odpowiednimi kwalifikacjami. Oferty pod „Zakłady Fotochemigraficzne R. Borckenhagena” w Łodzi, Piotrkowska 102a. ng 7140

Willa

11-pokojowa, przepięknie nad Wartą położona, w najbliższym sąsiedztwie Poznania, z nowoczesnymi wygodami, instalacjami, 5-morgowym ogrodem owocowym, kwiatowym i warzywnym **tanio do sprzedania.** Oferty pod „willa” do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11. Pg 3111,11,2

Do sprzedania lub wdzierżawienia fabryczka do wyrobu tranów i degasów w Warszawie.

Wiad.: tel. 11-03-00 lub oferty „DHO” Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 7591



Niniejszem zawiadamiam uprzejmie o otwarciu

MAGAZYNU MÓD

Polecam równocześnie najnowsze modele wiosenne:

w **SUKNIACH, KOMPLETACH** itd.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

(vis a vis „Europejskiej”)

Z wysokim poważaniem

JANINA GERTNER, 27 Grudnia 15

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Dom
oziębkiem tramwaj kupie gotówką połowa reszta dwuletnia Oferty Kurjer Poznański zdg 17 700

Willa
7 pokoi 2 kuchnie, elektryka, kanalizacja, ogródek sprzedam. Wpłaty 9 500, zł reszta amortyzacja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 18 070

Kupna
willa 5 do 6 pokojowej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 992

Zaprzysiężony rewizor ksiąg
przyjmie administrację nieruchomości. Złatwi wszelkie sprawy podatkowe i sądowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 302

Kamienicę
wpłaty 60.000 sprzedam. Malecki, Rybaki 20a. zdg 20 221

Parcela
okolicy Ostroroga, dobre położenie. Wiadomość Grunwaldzka 25 m. 1. Telefon 62-6. zdg 20 270

Wille
kupie Poznań, wpłaty 15.000 i dokładny opis. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 255

Kamienicę
w Gnieźnie tania sprzedam. Cena 40.000, dochód 6.700. Klimke, Staszica 25. zdg 20 300

Kamienicę
nowa Focha, dochodu 5.000.—. Cena 37.000 sprzedam. Maciejczyk, Piekary 12a. 11. zdg 20 168

2. PIENIĄDZ

Za
stałą posadę biurową dam 400 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 988

Pożyczki
500 zł na 6 miesięcy 10 procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 068

5 000,—
na I hipotekę poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 318

1 800 zł
w złoce na I hipotekę sprzedam za 900 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 122

3. LETNISKWA I UZDROWISKA

Pokoju
utrzymaniem, dłuższy czas. Puczykowsko, Ludwikowo lub nadleśnictwo poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 078

4. OSOBISTE

Trwała ondulację
farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo „Salon de Oufure”. Muszyńskiego, 27 Grudnia 4. 3 Maja 3. ng 5 807

Wstąpi do Webera, gdy śniadać
masz chęć, zapłacisz groszy siedemdziesiąt pięć.
Nowa 4. ng 7212

6. OŻENKI

Kto
zgubił portmonetkę z pieniędzmi szlachetnie się zgłosił pod listem zdg 20 060 do niniejszego pisma.

Bratanka
moja, sierota, lat 21, skromna i pobożna, majątku 2000 złotych, pragnie wyjść za mąż, najchętniej za uczciwego kolejarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 128

Ziemianka
młoda, nie brzydka, wesola, mądra, pozna pana, wysokiego szatyna do lat 32 i to lekarza — szanowanego lub ziemianina (mało szanowanego). Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 125

Wdowa
lat 34, dwoje dzieci, własny dom i piekarnia, wyjdzie za mąż za lekarza z gotówką do lat 40. — Oferty Kurjer Poznański zdg 20 124

Kawaler
lat 27, uzębienie gosp., zamożny, szuka panny z gotówką do 7.000 zł. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 123

7. SPRZEDAŻE

Wszelkie meble
używane, nowe, różne inne sprzet. Świątosińska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 3 105-54,53

Męski
pokój sprzedam tania. W. Garbary 34, m. 20. zdg 20 077

Opony, dętki
używane, zużyte skupuje Antomagażyn Jakoba Wujka. Tel. 15-11. ng 7412

Wózek
duży, dziecięcy biały dobrym stanie sprzedam. Zupańskiego 4 — m. 20. zdg 20 247

Wózek
dziecięcy sprzedam. Mickiewicza 19 — 1. zdg 20 219

Motocykl
Sareola 500 cm sprzedam tania. Dąbrowskiego 97. zdg 20 204

Zegar
Beckera (sympialni) Adres Kurjer Poznański zdg 20 238

Skład
delikatesów, centrum, dobrze zaprowadzony sprzedam. Poważnym reflektantom. Kubiak, Sapieżyński 3 — 5. zdg 20 173

Kawiarnia i restauracja
na prowincji dobrze prosperująca od lat 10 spowodu niedomagań od sprzedania. Do obicia potrzeba 6-8 tysięcy złotych. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego ne 7587

Jadalnia
sympialnia, serwis bawarski 77 części, firany. Za Bramka 12a. m. 5. zdg 20 183

Skład
kolonialny i wyszynk, 26 lat w jednym reżymie spowodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Do obicia potrzeba 2 500 zł. W. Koniewicz, Strzelno, Kościelna 12. zdg 20 131

Szczawnica
willa, pensjonat „Pod Kraszewskim”, centrum zakładu zdrojowego, 24 pokoje, duży ogród, dwa fronty, spowodu śmierci właściciela do sprzedania. Zarząd zdg 20 129

Kolonjalke
zaprowadzona, maglem, mieszkaniem tania. Adres Kurjer Poznański zdg 20 253

Cegielnia
z boczną produktem 2 1/2 miliona z powodu podziału — korzystnie sprzedam. Informacji udzieli Niedziela, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24. zdg 20 297

10. MAJĄTKI

Majątek
200 morgów powiat Poznań wierzawie, obficie 10 000. Sowiński, Garnarska 2 telefon 18-21. zdg 20 145

Majątki
1.400 morgów, obficie 45.000 osiemset 25.000; siedemset 22.000; sześćset 30.000; pięćset 20.000; czterysta dwadzieścia 10.000; 220 — 7.000 inwentarzem wiele innych majątków wierzawie Nowak, Poznań, Kramarska 15. tel. 16-89 zdg 19 394

11. KUPNA

Motocykl
D. Kl. W. dobrym stanie sprzedam. Grotte 3 Informacje portier. zdg 20 111

Praktyczne eleganckie kuchnie
używane — nowe. Świątosińska 10 (Jezuicka) „Dom Okazyjnego Kupna”. Pg 3 105-54,53

Skład
urządzeniem, przyległym pokojem każda branża Poznaniu zdg 20 109

Kanapę
lustro, łóżko, kuchnie, tania. — Piekary 6 — 7. zdg 20 095

„National” kasy
dobrze utrzymane gotowe do użytku. Świątosińska 10 (Jezuicka) „Dom Okazyjnego Kupna”. Pg 3 107-54,56

Bufet
i kredens nowoczesny sprzedam okazyjnie. Komis mebli, Ślusarska 2. zdg 20 088

Sprzedam
gramofon szafkowy adabter radiowy 9-12 i 4-9. Kochanowskiego 22 — 7. zdg 20 099

Meble
najtaniej poleca **Baranowski** Poznań, Podgórna 13. Pg 2543/4

Jadalnia
jak nowa, stół okrągły 390.—, Świątosińska 10 — (Jezuicka) „Dom Okazyjnego Kupna”. Pg 3 108-54,57

Kiosk
sprzedam zaraz. Półwiejska 18 m. 3. zdg 20 098

Meble
poleca natamaj **K. Bakoś, Stary Rynek 51.** zdg 98 446/7

Kolonjalka
od kilku lat dobrze zaprowadzona 2 pokojowym mieszkaniem, ładne położenie z powodu wyjazdu na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 20 308

Skład
mieszkaniem. Grunwaldzka 15. zdg 20 307

Futro
karakulowe, lampa oraz meble cześciowe sprzedam. Zgłoszenia 3-6, Dominikańska 5 m. 4. dz 1091

Skład rzeźnicki
z mieszkaniem, towarami, urządzeniem, dzielnicą bezkonkurencyjną, egzystencja pewna, tania sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 20 174

Sprzedam
centrum restauracji, szesnaście lat jednego reżymu. Spowodu śmierci meża. Tania dzierżawa. Wskazuje Kurjer Poznański zdg 20 243

Meble używane

dywany, porcelana, antyki kupuje Magazyn mebli Podgórna 6. zdg 18 045

Fortepian

(skrzydło) krzyżowe dogodne spłaty. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 981

Znaczki polskie

również **zbiór znaczków** kupuje Biuro Filatelistyczne „Polonia”, Stachowiak, Poznań zdg 15 940

3.

zdg 15 940

Srebro

złoto, brylanty kupuje **Kruk** 27 Grudnia 6. Ng 6909

Narodową

Pożyczkę kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 120

Kupię

próżne ule. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 076

Urządzenia

wszelkie, domowe, biurowe, kupuje, place sumienne ceny gotówka. Świątosińska 10 (Jezuicka) telefon 17-29. Pg 3 109-54,58

National

kase klawiszową kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 283

Kupię

gospodarstwo rolne do 150 morgów, przy wpłacie do 15.000 zł. Dokładny opis i polanie ostatecznej ceny pod zdg 20 126 Kurjer Poznański.

Maszyny

waliskowa do pisania kupie, gotówka. Zgłoszenia Hotel Bratania. zdg 20 164

12. DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe

czterdziestopięć.

Trzypokojowe

komfortowe Jeżyce 60.—.

Czteropokojowe

Kantaka 71,70.

Pięciopokojowe

Marcinkowskiego 125.—.

„Be - Em - Es”

Grudnia 19. zdg 19 951

7 pokojowe

I p. komfort tania. Chelmońskiego 9. zdg 20 244

Pokój
kuchnia rok zgóry Winiary 2 minuty do tramwaju. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 146

Pokój
i kuchnia front I piętro z meblami do odstepienia. Dzierżawa 20.— miesięcznie. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 20 134

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia. Palacza 39. zdg 20 319

Pięciopokojowe
dobrze umeblowane, odnowione, centrum, nagłego wyjazdu do odadania tania 1.200. Zgłoszenia, o bejrzeć p. Sapieżyński 2. m. 12. zdg 20 189

Trzypokojowe
komfort, nowej wili Łazarz — tylko małej rodzinie wynajme 80 zł. Adres Kurjer Poznański zdg 20 282

Pokój
z kuchnią od 15. 3. wolny. Al. Czechosłowacka 69, Debiec. zdg 20 183

4 pokojowe
I piętro, wili, centralne, od 1. 4. 1936. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 185 lub tel. 41-83.

Dwupokojowe
kuchnia 50.— Zgłoszenia Aleja Hetmańska 16 — 8. zdg 20 275

Mieszkanie
3 pokoje komfort vis à vis stadionu Dolna Wida 20 I p. Objeżdżać od godz. 4 — 6 popołudniu. Zgłoszenia portier. zdg 20 298

2 pokoje
kuchnia, wygodny do 40 zł miesięcznie, zgóry za dwa lata. Poznańska 42, gospodarz. zdg 20 169

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik
na stanowisku szuka mieszkania dwupokojowego kuchnia w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 312

3-4
pokoi komfortem poszukuje bankowiec. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 19 607

Zgóry
zaplace gospodarzowi za jednopokojowe, stała posada. Pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 246

Profesor
czteropokojowego, komfortowego, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 912

3-4
komfortowego od 1 kwietnia okolicą Jasnej, Solacz, Ostroroga, bezdzietny, pewny płatnik. — Oferty Kurjer Poznański zdg 20 236

Właścicielka nieruchomości
z prowincji poszukuje 2-3 pokojowego mieszkania z kuchnią — frontowe, słoneczne w spokojnej ulicy, koło centrum, czynsz zgóry Oferty Gilewski, Cieszkowskiego 6. zdg 20 232

Emeryt
2-4 pokojowego od gospodarza, śródmieście. Zgłoszenia Kurjer Poznański portj 3079

Próżnego
od gospodarza, pół roku zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 20 187

Pokoju
kuchnia lub dużego pokoju sutereny, rok zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 156

Emeryt
państwowy bezdzietny, poszukuje zaraz 2 pokoi kuchni, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 154

Poszukuje
stróżstwa z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 155

15. POKOJE UMEBL.

Mickiewicza
3, m. 6, dwuosobowy komfortowy od 15. 3. zdg 18 083

Kulturalnemu
słoneczny frontowy dobrem utrzymaniem. Gasiorowskich 5 — 7. zdg 19 250

Przyjeźdnym
tania Wodna 13 — 9. zdg 20 138

Dobrze
umeblowany inteligentnemu panu. Matejki 7 m. 9. zdg 20 136

Pokój
elektrycznością. Jeżycka 43 — 6. zdg 20 132

Skryta
7, m. 7 dla panów. zdg 19 447

Pokój
duży, ładny, słoneczny na 2 osoby św. Marcin 68, m. 7. zdg 20 108

Ratajezaka
11a — 92. zdg 20 093

Aleje
Marcinkowskiego 20 — 36 małżeństwa. zdg 20 089

Podgórna
2a — 9 utrzymaniem — bez. zdg 20 315

Pokój
panu frontowy czysty elektr. Dąbrowskiego 25a m. 4. zdg 20 312

Niekrepujący
tania. Łakowa 10 — 9. zdg 20 304

Pokój
osobnym wejściem, kuchnia gazowa. Skryta 14 — 3. zdg 20 218

Dwuosobowy
utrzymaniem. 3 Maja 3a — 17. zdg 20 208

Panom
Półwiejska 35 — 4. zdg 20 198

Pokoik
wspólny solidnemu młodzieńcowi. Świątosińska 5 — 12. zdg 20 105

Przyjeźdnym
Dzwonek, Nowy Rynek 5 — 3. zdg 20 288

Panu
ładny, wspólny. Rybaki 20 — 10. zdg 20 286

Kochanowskiego
24 — 1 jedno- dwuosobowy, wygodny. zdg 20 285

Próżny
duży, mały pokój, śródmieście, towarzystwo lub biuro. Adres Kurjer Poznański zdg 20 281

Próżny
kuchnia gazowa, Słowackiego 35, m. 11. zdg 20 279

Balkonowy
frontowy, elektr. Focha 47a — 2. zdg 20 240

Dwuosobowy
ładny, całkowitem utrzymaniem, tania. Pierackiego 9, m. 6. zdg 20 178

Duży
Marcina 16/17 — 9. zdg 20 227

Frontowy
balkonem, obszerny, słoneczny, komfortowy, chętnie, utrzymaniem. Wady Wazów 3a, m. 2. zdg 20 223

Jednoosobowy
Wierzbicice 39a — 10. zdg 20 225

Pokój
Matejki 66 — 6. zdg 20 224

Męski
balkonem, łazienką, Przecznicza 11 — 7. zdg 20 177

Pokój
klatki elektryczność. Półwiejska 7 m. 7. zdg 20 182

Skarbowa
1, m. 5. Frontowy, inteligentnym utrzymaniem. zdg 20 133

Pokój
Focha 15a — 3. zdg 20 271

Niekrepujący
Łakowa 13 — 5. zdg 20 301

Dwuosobowy
utrzymaniem. Dąbrowskiego 12/14 rzeźnictwo. zdg 20 299

Matejki
65a — 7. zdg 20 296

Pokoik
panu. Szwajcarska 19 — 9. zdg 20 165

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
taniego pan. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 042

Starsza osoba
poszukuje wspólnego pokoju podanek ceny. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 867

Poszukuje
w śródmieściu na parterze lub I piętrze frontowego b. elegancko umeblowanego pokoju. Zgłoszenia do Kurjera Poznański zdg 20 074

Pokoju
poszukuje krawcowa, front — śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 106

Krawcowa
poszukuje pokoju w śródmieściu, próżnego lub umeblowanego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 20 209



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści
chemicznie i farbuje

Barwa-Kalamajski

Filje we wszystkich
dzielnicach Poznania.
Pg 2957/8-10,6/7

18. DZIERŻAWY

Skład
kolonialny Wilda 3 pokoje wy-
dzierżawia, obficie 2200. Sowiń-
ski, Garnarska 2 telef. 18-21.
zdg 20 144

Jezioro
do wydzierżawienia. Zgłoszenia
Maj. Toniszewo. pow. Wągrow-
wiec. zdg 20 070/71

220 móg

nowe masywne zabudowania, dom
6 pokoi, ogród 3 morgowy, ślicz-
na okolica koło letniska, korzy-
stny zbył mleka. Oferty Kurjer
Poznański zdg 20 184

TEATRY

TEATR POLSKI: Ponie-
dzialek, 9. 3. „Szesnasto-
latka”, ceny do połowy
zniżone.

Wtorek, 10. 3. „Stare wi-
no”, ceny do połowy zni-
żone.

Środa, 11. 3. „Przecho-
dzien”, ceny do połowy
zniżone.

TEATR WIELKI (Opera):
Środa, 11. 3. „Tosca” z
gość. wyst. **Adeliny Ko-
rytko-Czapskiej**.
Czwartek, 12. 3. „Bal w
Savoy'u”.

TEATR WIELKI = KON-
CERTY SYMFONICZNE:
Wtorek, 10. 3. o 20.10: X.
koncert symfoniczny. Dy-
rygent: Feliks Nowowiejski.
solistka: Gertruda
Konatkowska, fortepjan.

TEATR NOWY: Poniedziałek,
9. 3. „On i jego so-
bowót”.
Wtorek, 10. 3. „On i jego
sobowót”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 9. 3.

ALKAZAR: „Nowi ludzie”.
APOLLO: Pan Twardowski
CORSO: „W sidłach ban-
dytów”.

GONG: „Dziewczeta w
mundurkach”.

GWIAZDA: „Kocham
wszystkie kobiety”.

METROPOLIS: „Pan Twar-
dowski”.

OSWIATOWE T. C. L.: —
„Człowiek dwóch świa-
tów” oraz nadprogram
kolorowy.

RENAISSANCE: „Wypra-
wy krzyżowe”.

SLONCE: „Katarzyna”.

SPINKE: „Fryderyk Chopin —
piętnaście lat”.

SWIT: „Burza nad Anda-
mi”.

TECZA-Lazarz: „Manewry
miłosne”.

TECZA-Wilda: „Księżniczka
Czardasza”.

WILSONA: „Kapryśna
Marietta”.

600 móg
wydzierżawia. „Hektar”. Fre-
dry 6, tel. 35-31. zdg 20 241

21. LICYTACJE

Lokal Licytacji
Brunona Trzeczaka, Stary Rynek
46/47 sprzedaje wszelkie
Urządzenia domowe
kompletne pokoje, pojedyncze me-
ble, instrumenty, dywany, obra-
zy, lustra, etc.
Pgr 3088-10,100

22. ZGUBY

Zgubiono
złoty zegarek damski ręczny.
Uczciwego odnalazcę prosi się
pod adres Cieszkowskiego 9 — 26
zdg 20 142

23. ROZMAITE

Znana wróżbiarka
Adarelli
przepowiada z cyfr, kart, ręki. —
Przyjmuję 10 rana — 9 wieczór.
Podgórna 13 mieszkanie 10 front.
zdg 20 115

24. NAUKA

English
Dr. Arend — Działyńskich 6.
Pg 2959-53,543

Rutynowana
siła egzaminu VII kl., cena. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 19 932

Kursy kroju
Świętokrzyski 3

Koncesjonowane
założone 1870

Kazubowska
zdg 20 196/7

Kursy handlowe Preissa
Skarbowa 11 Nowy kurs
1 kwietnia
zdg 20 160

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Drogerzysta
uczciwy, chętny, trzecim roku
nauki ojca drogerji poszukuje
posady ucznia zaraz wolnym u-
rządzeniem. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 18 842

Młynarz
kawaler, szuka posady od 15 lub
1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 18 896

Książkowy
bilansista rutynowany sprawach
sądowych poszukuje posady po-
łudniowej. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 18 908

Kaucja
złoży panienka do składu piekar-
skiego L. p. Zgłoszenia do Ku-
rjera Pozn. zdg 19 248

Poszukuje
samodzielnego prowadzenia do-
mu u naucz. na wsi. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 19 498

Elew
gospodarczy szuka posady na ma-
jątku. Ukończona szkoła rolnicza
i handlowa. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 19 546

Bez pretensji
wychowawczyni, niemiecki, szuka
posady. Lissau, Chojnice, Mickie-
wicz 7. zdg 19 547

Gorzelnik
wykwalifikowany książkowy, bi-
lansista zmienia posadę od 1. 7.
Reflektuje tylko na stałą, za or-
dynaryjnie w większych dobrach.
Oferty „Par”. Poznań pod 57.28
Pg 3030-54 28

Dziewczyna
uczciwa pracowita poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 19 893

Sierota
uczciwa z dobrymi poleceniami
poszukuje posady z całonocnym
gotowaniem do mniejszej rodziny
lub jako druga pokojowa na wieś.
Łaskawe oferty Kurjer Pozn.
zdg 19 946

Pomocnik krawiecki
8 lat praktyki szuka odpowied-
niego zajęcia. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 20 049

Wychowawczyni
Francuzka, młoda, lubiąca dzieci
z czteroletnią praktyką poszukuje
posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia
„Par”. Poznań pod 54.7.
Pg 3034-54.7

Dziewczyna
młodsza do dzieci lub do wszy-
stkiego poszukuje posady. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 20 152

Dzielnia
gospośia szuka posady, miejscow-
ność obojetna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 20 148

Gospodyni
zna dobrą kuchnię pieczenie ciast
lat 29 poszukuje posady. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 20 137

Służący
kawaler długoletnie świadectwa.
przygotowy, lat 28, poszukuje po-
sady od zaraz. Zgłoszenia Ku-
rjer Pozn. zdg 20 057

Nauczycielka
młoda (praktyka) szuka jakiej-
kolwiek posady. Zgłoszenia Ku-
rjer Pozn. zdg 18 798

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego po-
sukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 20 067

Dziewczyna
prowincji szuka posady lub po-
sady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 197

Poszukuje
prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 090

Sierota
nawskroś, uczciwa, poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 165

Dziewczyna
uczciwa, skromna szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 103

Od 1 kwietnia 1936 r. obowiązuje następująca nowa

obniżona taryfa gazowa:

A. Gaz do użytku w gospodarstwie domowym:

- 1) przy zużyciu miesięcznym do 30 m³ — po 25 gr za 1 m³,
przyczem najniższa opłata, upoważniająca do zużycia
3 m³, wynosić będzie łącznie z opłatą stałą 1,50 zł
- 2) za dalsze 20 m³ — po 22 groszy za 1 m³
- 3) za dalsze 50 m³ — po 20 groszy za 1 m³
- 4) za dalsze 100 m³ — po 18 groszy za 1 m³

Dotychczasowe dopłaty po 3 grosze za każdy 1 m³ na
amortyzację instalacji, wykonanych kosztem gazowni,
znosi się.

- 5) Opłaty stałe obniża się do 70 groszy miesięcznie przy
połączeniach 1/2 i 3/4", a do 90 groszy — przy połączeniach
większych.

B. Gaz dla celów przemysłowych

liczy się na podstawie indywidualnych umów, a opłaty stałe
w zależności od połączenia.

C. Gaz do ogrzewania pomieszczeń:

- przy zużyciu do 100 m³ miesięcznie po 17 groszy za 1 m³,
przy użyciu ponad 100 m³ miesięcznie po 15 gr. za 1 m³,
do centralnych ogrzewań — po 8 groszy za 1 m³

D. Gaz do oświetlenia klatek schodowych:

- po 20 groszy za 1 m³.

ng 7596/7

Gazownia Miejska w Poznaniu.

Czeladnik
fryzjerski męsk. 8 lat praktyki
szuka posady. Podanie warun-
ków do agencji Ostrów. Marsz.
Piłsudskiego 24a. ng 7592/3

Młoda
inteligentna rozumie szycie i ro-
bótki ręczne szuka posady wiek-
szej firmie do posady 1. 4. lub
później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 313

Dziewczyna
samodzielną przyjmie posadę. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 305

Poszukuje
posady z gotowaniem. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 20 306

Za
dobrą posadę biurową dam 400 zł.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 303

Dziewczyna
do wszystkiego, cokolwiek goto-
waniem szuka posady. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 20 242

Robotnik
poszukuje pracy za kaucją. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 220

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem
szuka posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 20 207

Kucharka
poszukuje posady do dobrego gotowa-
nia od 15. 3. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 20 206

Dziewczyna
poszukuje posady do samotnej o-
soby zaraz lub od 15. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 20 205

Pierwszorządca
krawcowa szuka posady do lep-
szych domów, najchętniej na ma-
jątki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 199

Młynarz
z dobrymi świadectwami poszu-
kuje posady. Zgłoszenia do Ku-
rjera Pozn. zdg 20 192

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego po-
sukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 20 193

Dziewczyna
czysta, uczciwa, poszukuje po-
sady od 15. 3. z dobrem trakto-
waniem. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 20 284

Kasjerka
z kaucją poszukuje posady. Zgło-
szenia do Kurjera Pozn. zdg 20 191

Lwowianka
poszukuje posady do wszystkie-
go. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 293

Krawcowa
niedroga, dom. poza domem p-
szukuje pracy. Piekary 24 — 17
zdg 20 277

Posługi
poszukuje uczciwa, pracowita.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 175

Dziewczyna
uczciwa, samodzielną do dobrego
gotowaniem szuka posady. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 20 181

Dziewczyna
lat 22, cokolwiek gotowaniem —
szyciem szuka posady 15. 3. 36.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 272

Posługi
oraz prania uczciwa z dobrem
poleceniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 295

Bufetowa
młoda znająca ekspress poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 158

Szachmistrza
poszukuje. Zgłoszenia tylko pi-
semne. Kindler, Ceglina —
Świerczewo, Poznań 7
zdg 20 273

Fryzjer
Pocztowa 22. zdg 20 269

Stała posadę
kasjerki, polsko-niemiecki język
zaraz za pożyczkę 500 zł. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 20 292

Krawiec
samodzielny, pierwszorządca pra-
cę miarową potrzebny. „Femina”
Fredry 3. zdg 20 289

Kucharka
do jadłodziu potrzebna. Grobla
27. zdg 20 176

Samodzielna
dobrem gotowaniem. Pocztowa
10 — 4. zdg 20 170

Farmaceuci
reprezentanci wytwórni farma-
ceutycznych, którzy stale odwie-
dzają sklepy apteczne, lekarzy i
lekarzy weterynaryjnych oraz
spółdzielnie rolnicze, mogą się
zapewnić stały zarobek sprzedając
znanych preparatów leczniczych
i szczepionek. Zgłoszenia pod
„Zdolny sprzedawca” do Tow.
Reklamy Międzynarodowej, War-
szawa, Marszałkowska 124.
Tg 465

Kucharz ogrodnik
pierwszorządca siła, spokojny,
czysty, skromny wymaga, po-
trebny od 15 kwietnia, do dworu.
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 18 988

Bufetowa
z obsługa gości. Strzelecka 5.
zdg 20 200

Bufetowy
lub bufetowa do obiecia bufetu
z gotówką 1500 zł potrzebni. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 194

Bielizniarki potrzebne
Bandel 27 Grudnia 6.
Pg 3 110-11.1

Zdolny agent
portretowy od zaraz potrzebny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 314

Służąca
do wszystkiego. Górna Wilda 71
m. 7. zdg 20 311

Ogrodników
dwóch potrzebnych młodszych
zaraz. M. Leonhard, Osiedle
Podmiejskie Przemierów, Po-
znań, p. Świdzim. zdg 20 052

Kasjerka
z kilkoletnią praktyką potrzebna.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 061

Biegła
ekspedientka rzeźniczo-wedliniar-
ska potrzebna. Raschke, Marsz.
Focha 58. zdg 20 085

Biuralistka
pożyczka tysięcy złotych otrzy-
ma posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 245

Ekspedientka
rzeźnicza uczciwa tylko z branży
potrzebna od 15. 3. Zgłoszenia
Aleje Marcinkowskiego 15. m. 7.
2-4 godz. do południa.
zdg 19 584

Służąca
z prowincji do wszelkich prac po-
trebna zaraz. Zgłoszenia Wielka
12. m. 8. zdg 20 212

Szukam
czterech kelnerów, jednej bufet-
owej do pierwszorządnej restau-
racji w Poznaniu z kaucją. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 083

Pomocnik
piekarsko-cukierniczy, dobry fa-
chowiec, samodzielnie na pro-
wincję, pięć parowy. Oferty z
podaniem wieku do Kurjera Po-
znańskiego zdg 20 226.

Paramint
odkaza
krtań i jamę uslną

n 5867/8

Ekspedientka
pierwszorządca siła, uczciwa, do
składu rzeźniczego potrzebna 15
kwietnia. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański, Gniezno 342. ng 7589

Linotypisty
poszukuje się od zaraz. Zgło-
szenia do Kurjera Pozn. pod
ng 7586

Borowy-polowy
żonaty od 1. 4. Życiorys i odpisy
świadectw. Majętność Kretków,
p. Zerków. zdg 20 127

Kupiec podróży
branży kolonialnej potrzebny od
zaraz. Zgłoszenia St. Langer. —
Wronecka 12. hurtownia koloni-
jalna. dg 1087

Szachmistrza
poszukuje. Zgłoszenia tylko pi-
semne. Kindler, Ceglina —
Świerczewo, Poznań 7
zdg 20 273

Fryzjer
Pocztowa 22. zdg 20 269

Stała posadę
kasjerki, polsko-niemiecki język
zaraz za pożyczkę 500 zł. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 20 292

Krawiec
samodzielny, pierwszorządca pra-
cę miarową potrzebny. „Femina”
Fredry 3. zdg 20 289

Kucharka
do jadłodziu potrzebna. Grobla
27. zdg 20 176

Samodzielna
dobrem gotowaniem. Pocztowa
10 — 4. zdg 20 170

Farmaceuci
reprezentanci wytwórni farma-
ceutycznych, którzy stale odwie-
dzają sklepy apteczne, lekarzy i
lekarzy weterynaryjnych oraz
spółdzielnie rolnicze, mogą się
zapewnić stały zarobek sprzedając
znanych preparatów leczniczych
i szczepionek. Zgłoszenia pod
„Zdolny sprzedawca” do Tow.
Reklamy Międzynarodowej, War-
szawa, Marszałkowska 124.
Tg 465

Kucharz ogrodnik
pierwszorządca siła, spokojny,
czysty, skromny wymaga, po-
trebny od 15 kwietnia, do dworu.
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 18 988

Bufetowa
z obsługa gości. Strzelecka 5.
zdg 20 200

Bufetowy
lub bufetowa do obiecia bufetu
z gotówką 1500 zł potrzebni. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 194

Bielizniarki potrzebne
Bandel 27 Grudnia 6.
Pg 3 110-11.1

Zdolny agent
portretowy od zaraz potrzebny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 314

Służąca
do wszystkiego. Górna Wilda 71
m. 7. zdg 20 311

Ogrodników
dwóch potrzebnych młodszych
zaraz. M. Leonhard, Osiedle
Podmiejskie Przemierów, Po-
znań, p. Świdzim. zdg 20 052

Kasjerka
z kilkoletnią praktyką potrzebna.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 061

Biegła
ekspedientka rzeźniczo-wedliniar-
ska potrzebna. Raschke, Marsz.
Focha 58. zdg 20 085

Biuralistka
pożyczka tysięcy złotych otrzy-
ma posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 245

Ekspedientka
rzeźnicza uczciwa tylko z branży
potrzebna od 15. 3. Zgłoszenia
Aleje Marcinkowskiego 15. m. 7.
2-4 godz. do południa.
zdg 19 584

Służąca
z prowincji do wszelkich prac po-
trebna zaraz. Zgłoszenia Wielka
12. m. 8. zdg 20 212